

2005 RAPORT Z
DZIAŁAŃ



■ FUNDACJA ■

ROZWOJU DZIECI

IM. KOMEŃSKIEGO





Karolina {6 lat}

kilka refleksji przewodniczącego rady fundacji



Profesor Adam Frączek

Kolejny rok działalności Fundacji Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego zapisuje się wyrazistymi i ważnymi dokonaniem na polu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci z terenów o słabszym rozwoju społeczno-kulturowym. Przypomnę, że realizowana przez Fundację misja budowana jest w oparciu o przekonanie, iż powszechna i dobra edukacja przedszkolna stanowi niezbywalną przesłankę sukcesów życiowych ludzi w nowoczesnych społeczeństwach. Zarazem, w naszym kraju dostępność przedszkoli dla dzieci jest wciąż ograniczona, a często, zwłaszcza w środowiskach wiejskich, w ogóle nie ma takich możliwości. Tam właśnie Fundacja przychodzi z pomocą, z jednej strony starając się zachęcić władze gminy do traktowania edukacji przedszkolnej jako ważnego elementu działalności, z drugiej, wspierając organizacyjnie, finansowo i szkoleniowo pracę lokalnych Ośrodków Przedszkolnych. Nasza działalność spotkała się z bardzo żywym zainteresowaniem rodziców, środowisk lokalnych i władz gmin – przed trzema laty pilotażowy program Fundacji pod nazwą „Gdy nie ma przedszkola” prowadzono w 23 Ośrodkach, a do końca 2005 roku wedle tej formuły działało już 140 zespołów, w tym 90 pracujących jako „Ośrodki Przedszkolne – szansa na dobry start” jest finansowanych przez naszą Fundację ze środków pozyskanych od Europejskiego Funduszu Społecznego.

Nie mamy wątpliwości, że dotychczasowe dokonania naszej Fundacji dobrze wpisują się w ogólną misję działalności edukacyjnej.

- misja _____
- wizja dziecka _____
- działamy dla _____
- jak można
wesprzeć
nasze działania? _____

Nasza Fundacja powstała po to, by stwarzać dzieciom jak najlepsze warunki do budowania poczucia własnej wartości, rozwoju samodzielnego i twórczego działania oraz rozbudzania ciekawości. Szczególnie dbamy o dobro tych dzieci, które mają mniejsze szanse na udany start w dorosłe życie: z małych miejscowości, ze środowisk zaniedbanych ekonomicznie i kulturowo.

Działamy we współpracy z rodzicami, nauczycielami, organizacjami pozarządowymi, samorządami i instytucjami pomagającymi dzieciom. Upowszechniamy nowoczesne rozwiązania pedagogiczne i wysokie standardy edukacyjne.

Każde dziecko to niepowtarzalna osoba. To człowiek, który ma prawo do wyboru, samodzielnego odkrywania, szukania rozwiązań, podejmowania decyzji i ponoszenia ich konsekwencji, a także do popełniania błędów. Zadaniem rodziców, nauczycieli i pedagogów jest stwarzanie przestrzeni dla takiej aktywności dzieci, która da im poczucie, że poznawanie świata jest procesem radosnym i przynoszącym satysfakcję.

W edukacji małych dzieci nie interesują nas tymczasowe rozwiązania. Dążymy do wprowadzenia trwałych zmian systemowych, które usprawnią proces wspierania rozwoju małych dzieci.

dzieci – żeby mogły rozwijać się jak najpełniej;

rodziców – by ułatwić im wychowywanie i pomóc wpływać na edukację dzieci ;

pedagogów i wychowawców – by mogli unowocześniać swoje metody pracy, rozwijać kreatywność, samodzielność i umiejętności społeczne dzieci;

dyrektorów przedszkoli i szkół – by ułatwić im wprowadzanie nowych rozwiązań edukacyjnych;

samorządów lokalnych – by lepiej rozumiały znaczenie edukacji dla rozwoju i kariery życiowej dzieci;

organizacji pozarządowych – żeby wspomóc ich działania na rzecz wspierania dzieci i rodziny.

1%

Jesteśmy organizacją pożytku publicznego. Zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych każdy, kto płaci podatek dochodowy, może przekazać nam 1% swojego podatku na program „Gdy nie ma przedszkola”.

Numer naszego konta bankowego do wpłat 1% podatku:

[Bank BISE III O/Warszawa 92 1370 1037 0000 1706 4195 3103](https://www.frd.org.pl)

Zebrałe fundusze przeznaczymy na: zabawki edukacyjne, książki dla dzieci i rodziców oraz szkolenia dla nauczycieli wiejskich pracujących z dziećmi. Szczegółowe informacje o sposobach przekazania 1% podatku znajdują Państwo na naszej stronie internetowej:

www.frd.org.pl/jedenprocent

darowizny

Na nasze działania mogą Państwo przekazać także darowiznę.

Osoby fizyczne w 2006 roku mogą odliczyć od podstawy opodatkowania darowizny w wysokości do 6% uzyskanego dochodu (art. 26 ust. 1 pkt 9 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych).

Osoby prawne w 2006 roku mogą odliczyć do podstawy opodatkowania darowizny w wysokości do 10% uzyskanego dochodu (art. 18 ust. 1 pkt 1 i 7 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych).

Szczegółowe informacje o zasadach przekazania darowizny znajdują Państwo na naszej stronie internetowej: www.frd.org.pl

Darowizny mogą Państwo przekazywać na nasze konto:

[Bank BISE III O/Warszawa 50 1370 1037 0000 1701 4195 3100](https://www.frd.org.pl)

co osiągnęliśmy
w 2005 roku ?

strona 22 upowszechnianie edukacji małych dzieci

już w 20 gminach działa program „Gdy nie ma przedszkola”: ponad 500 dzieci uczęszcza do 50 Ośrodków Przedszkolnych w całej Polsce;

rozpoczęliśmy realizację programu „Ośrodki Przedszkolne – szansa na dobry start”: w 36 gminach działa 90 Ośrodków, do których chodzi 1136 dzieci;

wsparliśmy 16 projektów w ramach programu „Szansa dla najmłodszych”, którego celem jest pomoc lokalnym społecznościom w prowadzeniu ciekawych zajęć dla dzieci.

strona 36 wysoka jakość edukacji małych dzieci

1663 nauczycieli uczestniczyło w naszych szkoleniach;

wprowadziliśmy 6 nowych szkoleń do naszej oferty;

przygotowaliśmy nową publikację edukacyjną;

uruchomiliśmy nowy program „Dla Dzieci”: 7 gmin wzięło udział w pilotażu „Lokalnego programu podnoszenia jakości elementarnej”;

ponad 120 organizacji znalazło się w specjalnie utworzonej bazie organizacji zajmujących się wspieraniem rozwoju małych dzieci.

strona 48 promocja edukacji małych dzieci

rozwinęliśmy współpracę międzynarodową: uczestniczyliśmy w konferencjach, seminariach, zorganizowaliśmy wizyty studyjne i warsztaty;

w współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu zorganizowaliśmy konferencję „Powszechna edukacja dzieci 3-5letnich szansą na sukces szkolny”;

wspólnie z Biurem Rzecznika Praw Obywatelskich przygotowaliśmy seminarium „Alternatywne formy edukacji przedszkolnej”;

ponad 30 mediów przedstawiło naszą działalność, m.in.: „Gazeta Wyborcza”, „Rzeczpospolita”, TVP2, TVP3, Program I PR;

wzięliśmy udział w przedwyborczym programie TVP „Debaty” poświęconym edukacji;

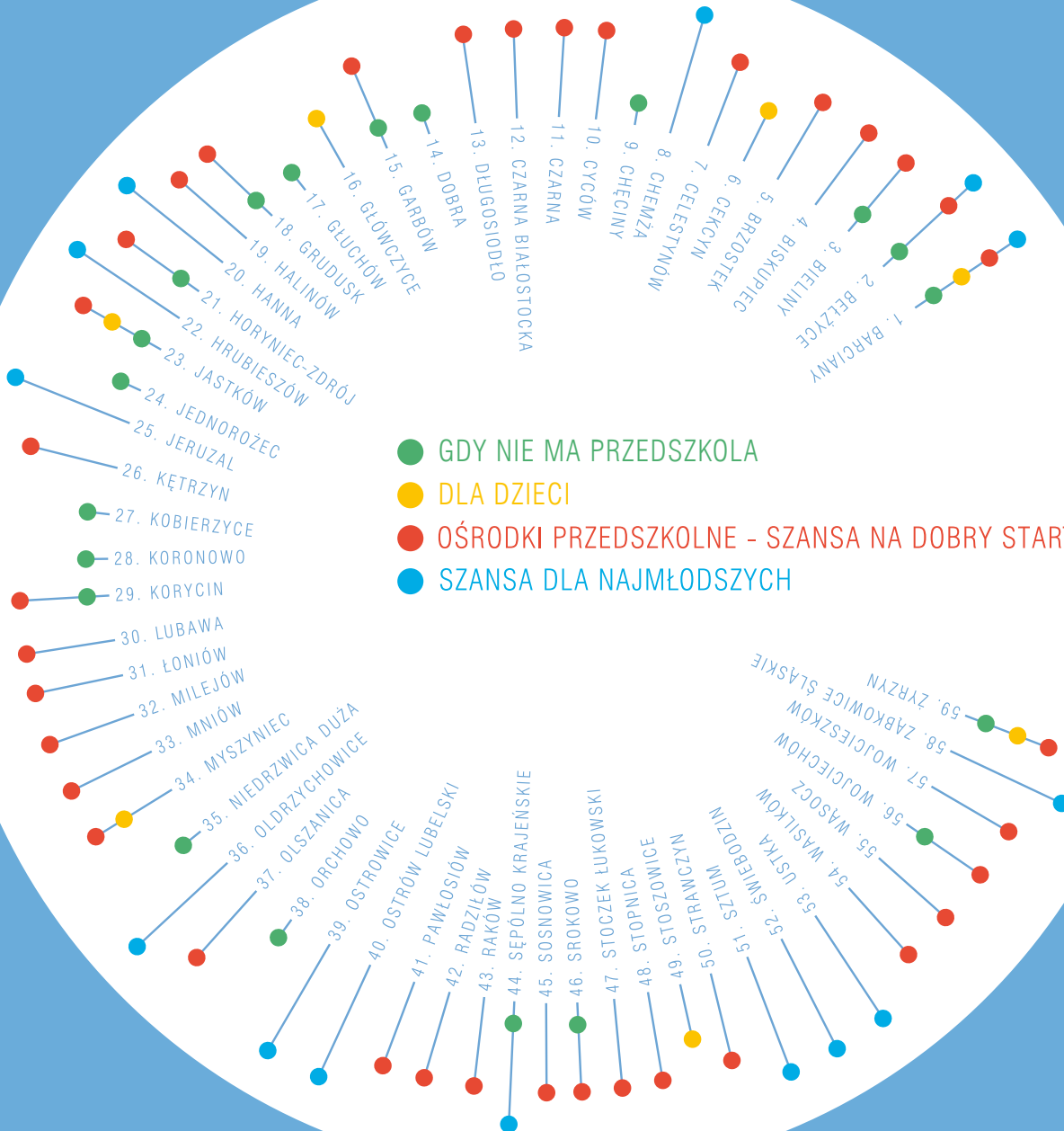
rozpoczęliśmy prace nad *Raportem o sytuacji edukacyjnej małych dzieci w Polsce* – pierwszą tego typu całościową publikacją. Raport ukaże się w połowie 2006 roku.

● GDY NIE MA PRZEDSZKOLA

● DLA DZIECI

● OŚRODKI PRZEDSZKOLNE - SZANSA NA DOBRY START

● SZANSA DLA NAJMŁODSZYCH



programy realizowane

przez Fundację im. J. A. Komeńskiego



gdzie trafił 1% w 2005 roku

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przekazali w 2005 roku 1% swojego podatku dochodowego na rzecz Fundacji Komeńskiego. Zebraliśmy **32 415, 20 zł**. Z radością informujemy, że przekazane fundusze trafiły do dzieci i wiejskich nauczycieli. Dzięki środkom pozyskanym od darczyńców 1% kupiliśmy książki i zabawki edukacyjne dla 48 Ośrodków Przedszkolnych w 20 gminach w całej Polsce. Dzieci dowiadują się między innymi *Kto chciałby rozweselić pechowego nosorożca* i poznają *Historijki Alicji, która zawsze wpadała w kłopoty*. Rozwijają strategiczne myślenie, grając w warcaby, i cierpliwość oraz umiejętność współpracy, ustawiając domino. Środki z 1% pozwoliły także na sfinansowanie szkolenia dla 36 pedagogów realizujących program „Gdy nie ma przedszkola” w 14 gminach. Dzięki szkoleniom nauczyciele dowiedzieli się: jak słuchać dzieci, rozwijać ich aktywność badawczą oraz jak współpracować z rodzicami. Program „Gdy nie ma przedszkola” nie tylko świetnie przygotowuje dzieci do szkoły, ale ma też wpływ na całą społeczność wsi: *Teraz rodzice coraz bardziej się angażują. Widzą, że coś dobrego się tutaj dzieje, że ich dzieci się rozwijają. W domach śpiewają nasze piosenki, czytają książeczki, które przywożę z biblioteki. Tworzą się więzi – także między dorosłymi. To przedszkole integruje całą społeczność – tak o Ośrodku w Komierowie w woj. kujawsko-pomorskim mówi Marlena Socha, nauczycielka.*

{babin} lubelskie {bałtów} lubelskie {barciany} warmińsko-
mazurskie {białynin} mazowieckie {bolmin} świętokrzyskie
{bombła} podlaskie {czołna} lubelskie {dębówka} lubelskie
{grudusk} mazowieckie {horyniec-zdrój} podkarpackie
{iłowo} kujawsko-pomorskie {jastków} lubelskie
{jednorożec} mazowieckie {jegławki} warmińsko-mazurskie
{kawle} kujawsko-pomorskie {komierowo} kujawsko-pomorskie
{kośmin} lubelskie {krzyżowice} dolnośląskie
{lucim/samociązek} kujawsko-pomorskie {ługów} lubelskie
{mąkowsko} kujawsko-pomorskie {michowice}
mazowieckie {mołtajny} warmińsko-mazurskie {niechorz}
kujawsko-pomorskie {nowy dwór} kujawsko-pomorskie {osiny}
lubelskie {ożarów} lubelskie {palikije} lubelskie
{pustków wilczkowski} dolnośląskie {radawczyk}
lubelskie {rzymsko} wielkopolskie {sanok} podkarpackie
{skęczniew} wielkopolskie {skrudki} lubelskie {srokowo}
warmińsko-mazurskie {szczuczki} lubelskie {szydłowiec}
wielkopolskie {tomaszowice} lubelskie
{tyniec mały} dolnośląskie {tyniec n/ślęzą} dolnośląskie
{wojciechów} lubelskie {wola przybysławska}
lubelskie {wronów} lubelskie {wysokienice}
mazowieckie {zabrodzie} podlaskie {złota}
mazowieckie {żerdź} lubelskie {żeronice} wielkopolskie

dziękujemy

Sponsor strategiczny:

Bernard van Leer  **Foundation**

Bernard van Leer Foundation

Sponsorzy w 2005 roku:

Europejski Fundusz Społeczny



Fundacja im. Jana Kantego Steczkowskiego



Fundacja Wspomagania Wsi



Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności



World Forum Foundation – Global Leaders for Young Children



Dziękujemy wszystkim wolontariuszom, którzy pomagali nam w realizowaniu misji Fundacji, a szczególnie:

firmie **ASTER CITY** za bezpłatne połączenie internetowe i telefoniczne biur Fundacji;

Biuru Banku Światowego w Warszawie za udostępnienie sali na spotkanie informacyjne dla gmin w ramach programu „Dla Dzieci”;

Annie Ciupie i Ewie Czerniewskiej za udział w pracach komisji oceny programów szkoleniowych;

Profesorowi Henrykowi Domańskiemu – dyrektorowi Instytutu Filozofii i Socjologii PAN za bezpłatne udostępnienie sal na seminarium ewaluacyjne z prof. Elly Singer;

firmie **EVERNET** za bezpłatne uruchomienie strony 1%;

Bożenie Głowackiej za tłumaczenie podczas spotkania Międzynarodowego Zespołu Doradczego;

Annie Krawczyk – dyrektorowi Przedszkola Integracyjnego nr 247 za pomoc w przyjmowaniu, przechowywaniu i wydawaniu wyposażenia Ośrodków Przedszkolnych;

Januszowi Łukasiakowi za pomoc w naszych zmaganiach ze światem nowoczesnych technologii;

Grażynie Siedleckiej, Lucynie Gołębiowskiej-Pińro, Maciejowi Janickiemu i Dominikowi Kmicie za pomoc w codziennej pracy Fundacji;

Magdalenie i Wojciechowi Szumielewiczom oraz **Annie i Piotrowi Toczyskim** za przekazanie naszym wiejskim Ośrodkom Przedszkolnym książeczek, które otrzymali jako prezenty ślubne od swoich przyjaciół;

Agnieszce Szczurek za pomoc w kampanii 1% i promocję naszych działań na antenie TVP;

Małgosi Tomczak, Magdzie Królikowskiej, Magdzie Jędrzejewskiej, Madzi Woźniak, Monice i Zosi Mironiuk za pomoc w dużych akcjach wysyłkowych Fundacji;

Kacprowi Woźniakowi za pomoc w wydawaniu gminom wyposażenia Ośrodków Przedszkolnych;

Pawłowi Wujcowi za pomysły na zdobywanie sponsorów i pomoc w kontaktach z nimi.

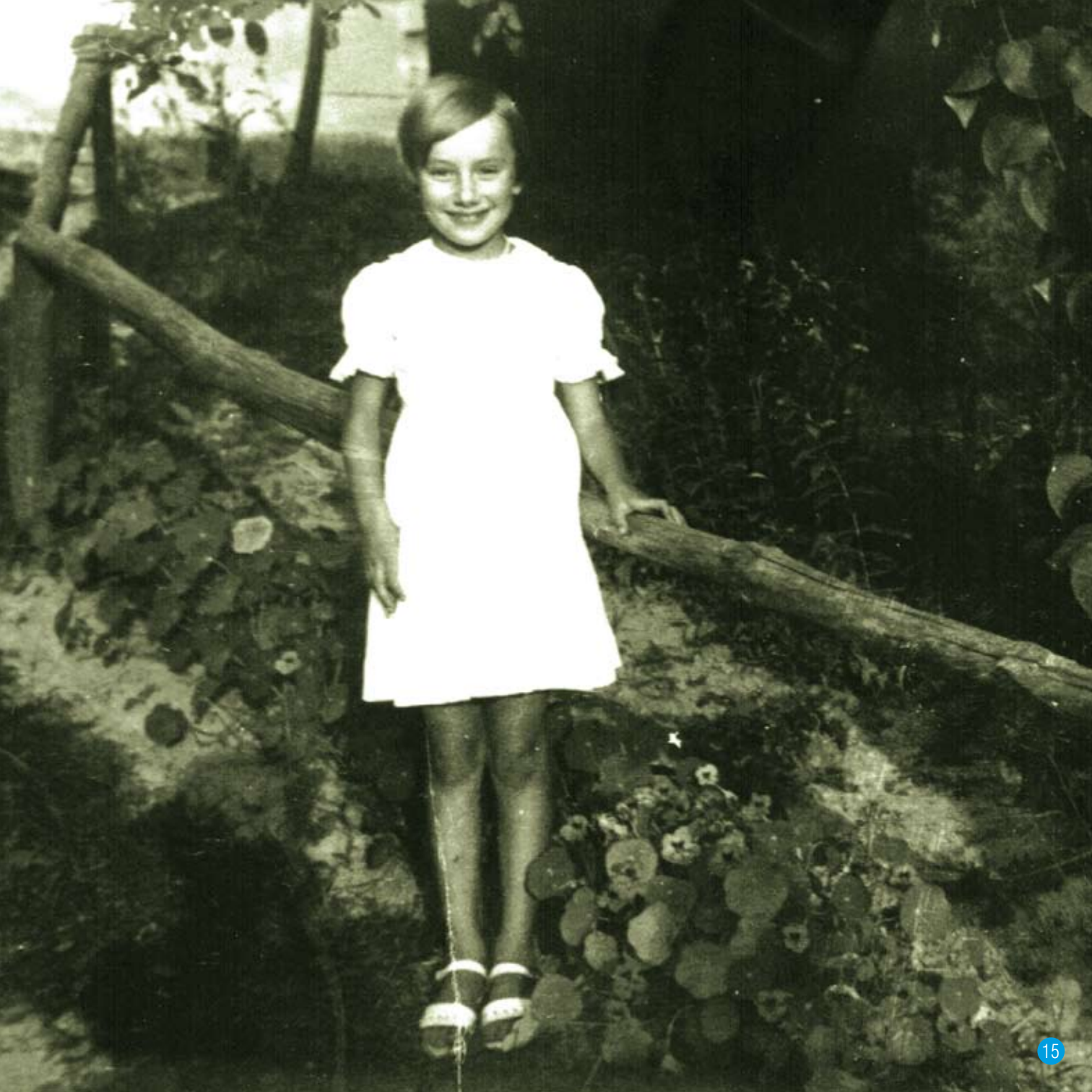
Teresa Kot

Dzieciństwo upłynęło mi na wsi, w gromadzie dzieci. W domu była nas czwórka, ale po sąsiedzku mieszkali rówieśnicy, więc wielką, 12-osobową bandą bawiliśmy się na łąkach – graliśmy w palanta, w podchody... To był czas nieskrępowanej swobody. Te lata nauczyły mnie nawiązywać kontakt z ludźmi, co sobie cenię najbardziej. Moja ciocia wspomina, że ilekroć przyjeżdżałam z wizytą, zaczynałam dowodzić całym podwórkiem. Byłam najmłodsza w domu i rozpieszczana przez tatę. Bardzo był ze mnie dumny, kiedy wcześniej nauczyłam się czytać. Mama w kolei zachęcała mnie do zabaw plastycznych i prac ręcznych. W domu była maszyna – nauczyła mnie szyć, robić na drutach, haftować, szydełkować... Jeszcze w siódmej klasie bawiłam się lalkami – podśmiewano się ze mnie.

Moja mama wychowana była na literaturze patriotycznej i pozytywistycznej. Często wypożyczaliśmy książki z biblioteki gromadzkiej. Dużo zawdzięczam tamtejszej bibliotekarce – ilekroć zwracaliśmy książki, pytała – jak się podobały? Toteż czytaliśmy uważnie, żeby się potem przed nią nie wygłupić.

Moim największym talentem jest umiejętność komunikowania się z ludźmi. Uświadamiam im, że można i trzeba przełamać bierność. Czasami wystarczy pierwszy impuls – ludzie chętnie go podejmują.

Kiedy przyglądam się dzisiejszym rodzicom, mam wrażenie, że bagatelizują rolę kontaktów społecznych swoich dzieci. Maluchy rosną w izolacji od rówieśników. Pod opieką jedynie babci dzieci stają „stare-malutkie” – brakuje im swobody i aktywności. Nauczyciele skarżą się, że klasy szkolne nie są zintegrowane – jakże mają się integrować, jeśli szkoła nie organizuje żadnych wycieczek, zabaw, wyjazdów... To się powinno zmienić.



jak być dobrym nauczycielem

rozmowa z Profesorem Lilian Katz



Lilian Katz – Profesor University of Illinois at Urbana-Champaign, jest psychologiem i pedagogiem, światowym ekspertem w zakresie psychologii rozwojowej i pedagogiki małych dzieci. Szczególnie interesuje ją praca z grupami, w których są dzieci w różnym wieku, praca metodą projektów oraz metody współpracy z rodzicami. Napisała około 150 prac dotyczących rozwoju małych dzieci. Prof. Lilian Katz wykładała we wszystkich stanach USA oraz w ponad 40 krajach na świecie. W maju 2005 roku, na zaproszenie Fundacji Komeńskiego była po raz pierwszy w Polsce.

Piotr Żak: Co nauczyciel może zrobić, żeby dzieci możliwie bezboleśnie weszły w szkołę?

Lilian Katz: Słyszałam o dziewczynce, która chodziła do renomowanego przedszkola we Włoszech, a potem poszła do szkoły podstawowej. Po trzech tygodniach powiedziała swojej mamie: *Szkola podstawowa jest wspaniała, nie muszę myśleć, rozumieć niczego, muszę tylko notować słowa, które dyktuje nauczyciel, nie muszę wymyślać własnych historii.* Nauczyciele ze szkół podstawowych zazwyczaj uważają, że dziecko rozpoczynające naukę w szkole powinno już umieć i wiedzieć pewne rzeczy. Weźmy na przykład czytanie. Angielski jest bardzo trudnym językiem do czytania. Wiele dzieci przychodzących do szkoły podstawowej nie czyta wystarczająco dobrze, a nauczyciele tego od nich wymagają. Pewnych rzeczy dzieci muszą się uczyć w przedszkolu, choć jeszcze nie są na to gotowe. Osobiście uważam też, że niezbyt dobry jest obowiązujący niemal na całym świecie system podziału dzieci w przedszkolach i szkołach ze względu na ich wiek. Wyjątkiem są szkoły skandynawskie, które mają długą tradycję w mieszaniu grup wiekowych. Z mojego rozumienia rozwoju wynika, że w pierwszych trzech latach szkoły powinno się to robić. Przemieszczenie grup wiekowych zmniejsza przede wszystkim presję wywieraną na każde dziecko przez nauczycieli. Poza tym starsze dzieci mogą wiele nauczyć te młodsze, a przez to wzmocnić własne umiejętności. Zazwyczaj jednak nie ma możliwości czysto technicznych, by wszystkie dzieci, które normalnie chodzą do klas od 1 do 3, uczyły się wspólnie.

- Jakie znaczenie ma dla dzieci pierwszy kontakt z nauczycielem? Czy może on wpłynąć na późniejszy stosunek dziecka do szkoły?

- W niektórych przypadkach może mieć wręcz dramatyczne znaczenie, w innych może być bardzo pozytywnym przeżyciem. Nie zapominajmy jednak o innych czynnikach kształtujących stosunek małego dziecka do szkoły. Przykładowo starszy brat mówi do młodszego: *Poczekaj, aż pójdziesz do szkoły, tam będzie dopiero strasznie.* Albo od starszych kolegów z podwórka maluch usłyszy: *Musisz pójść do naszej szkoły, nauczyciele są super.* I jedno, i drugie ma duży wpływ na stosunek dziecka do szkoły. Rodzice też mają na to znaczący wpływ. Tłumacząc im, żeby mówili swoim pociechom mniej więcej tak: *Zaczniesz szkołę, będziesz się uczyć nowych rzeczy, poznasz nowych przyjaciół, będą dni, kiedy byś chciał być w domu, ale to minie.* Nazywam to zapowiedzią tego, co się wydarzy. Ona jest bardzo ważna. Po pierwsze, dziecko wie, że źródła, któremu ufa, co go czeka, a po drugie, w trudniejszych chwilach może sobie powiedzieć: *Jest tak, jak mówili rodzice, a więc to minie.* Niektórzy rodzice popełniają jednak błąd, starają się bowiem przekonać dziecko, że w szkole będzie wspaniale, że pozna przyjaciół, będzie mieć świetnych nauczycieli, nauczy się nowych rzeczy. Nie ostrzegają go natomiast, że zdarzą się momenty trudne.

- Co to znaczy, że nauczyciel powinien mieć u dzieci autorytet? Jak powinien go budować?

- Dzieci nie zawsze mają zaufanie i szacunek do nauczyciela. Tak zawsze było, jest i będzie. Jedną z rzeczy, które zawsze szanowałam w moich nauczycielach było to, że tyle wiedzieli. To ważne dla dziecka, żeby mogło wierzyć, że nauczyciel wie i rozumie znacznie więcej od niego. Z kolei nauczyciel powinien być gotów nie tylko do zademonstrowania swojej wiedzy, ale też do przekazania jej w taki sposób, żeby uczniowie bez trudu go zrozumieli. Powinien też okazywać chęć do pogłębiania swojej wiedzy.

Na przykład przyjść następnego dnia do szkoły i powiedzieć: *Wczoraj rozmawialiśmy o tym i o tym, zadałaś ciekawe pytanie i spróbowałam dowiedzieć się więcej na ten temat.* To ważne, bo w ten sposób nauczyciel pokazuje dzieciom, że można zgłębiać jakiś problem na wiele sposobów, odkrywać w nim różne rzeczy. A przecież o to też chodzi w edukacji: o wykształcenie skłonności do poszukiwania informacji, do odkrywania.

- W polskiej szkole często się zdarza, że nauczyciel występuje z pozycji wszechwiedzącego i na pytanie dziecka, dlaczego ono ma coś zrobić, dlaczego jest tak, a nie inaczej, odpowiada: *Cicho siedź, nie zadawaj głupich pytań.* Jak Pani Profesor ocenia taką postawę?

- Na pocieszenie powiem, że to stary system, charakterystyczny chyba dla szkół na całym świecie. Taka postawa to po prostu przeciwieństwo nauczania. Nauczyciele zachowują się tak nawet w przedszkolu. A przecież nie mogą odbierać dzieciom prawa do samodzielnego myślenia, do poszukiwania rozwiązań problemów. Przeciwnie, muszą zachęcać dzieci do poszukiwania różnych rozwiązań, do głośnego wyrażania swoich myśli i pomysłów. Oczywiście niektóre będą niezbyt mądre, ale będą też dobre. Taka wymiana poglądów będzie dla dzieci ważną nauką, zachęci je do samodzielności w myśleniu. Mój młodszy syn był bardzo podekscytowany, gdy dostał pracę jako nauczyciel. Obiecałam, że spiszę mu wszystkie zasady nauczania. Bardzo się ucieszył, ale ostatecznie tego nie zrobiłam. Pewnego dnia zatelefonował do mnie i zażądał, żebym natychmiast podyktowała mu te zasady. Jako pierwszą przekazałam mu wtedy taką: *Bardzo ważne jest, żeby przekonać ucznia, że gdy w jakimś momencie przestał rozumieć wykład nauczyciela albo zgubił się w nim, może poprosić o powtórzenie, wytłumaczenie w bardziej przystępny sposób.* To także korzystne dla nauczyciela, bo pozwoli mu się zorientować, jakie błędy sam popełnia i jak je skorygować. To była moja lekcja dla syna. Przez dłuższą chwilę nie odzywał się, wreszcie powiedział: *Wiesz, moje życie w szkole byłoby zupełnie inne, gdybym mógł powiedzieć, że się zgubiłem, że czegoś nie rozumiem.* Zapamiętał ze szkoły, że jego nauczyciele w takich sytuacjach mówili: *Lepiej słuchajcie, bo nie będę tego powtarzać.* Powtarzam: to przeciwieństwo nauczania.

Oczywiście w tym, co przekazałam synowi, tkwią pewne niebezpieczeństwa. Jeśli nauczymy dzieci, by prosily, żebyśmy zatrzymywali się, gdy czegoś nie rozumieją, to zazwyczaj znajdzie się takie, które będzie to robić zbyt często. Ale jeśli tego ich nie nauczymy, wiele z nich może się zagubić. Istnieją badania pokazujące, że dzieci, które nie mogą prosić o pomoc ani pytać, gdy czegoś nie rozumieją, oceniają siebie same jako wolniejsze, głupsze od kolegów. Co gorsza, z czasem zaczynają ten opis wypełniać.

- Jednym z ważnych zadań nauczyciela jest więc przekonanie rodziców do aktywnego udziału w życiu szkoły, w szkolnym procesie wychowania?

- No dobrze, ale jak Pan to sobie wyobraża?

- Na przykład nauczyciele mogą spróbować przekonać rodziców, że warto interesować się tym, co ich dzieci robią w szkole.

- Bardzo ważne jest, by szkoła i nauczyciele byli otwarci na rodziców. Dobra, jasna relacja między rodzicami i nauczycielami jest szczególnie ważna dla młodszych dzieci. Pomaga bowiem w określeniu jasnych granic odpowiedzialności jednych i drugich, a tym samym porządkuje dziecięcy świat. Oczywiście, niektórzy nauczyciele i rodzice będą zainteresowani utrzymaniem takich dobrych kontaktów, innych w ogóle nie będzie to obchodzić. Rodzice czasem zupełnie błędnie rozumieją swój udział w życiu szkolnym własnych dzieci i na przykład odrabiają za nie lekcje. To bardzo poważny problem – spodziewam się, że w Polsce też. Kilka lat temu szwedzkie władze oświatowe wręcz zakazały zadawania prac domowych, argumentując, że dzieci, którym rodzice pomagają przy ich odrabianiu, niestusnie otrzymują lepsze stopnie, a to dodatkowo pogłębia różnice między uczniami. To oczywiście było działanie zbyt radykalne i tak naprawdę rozpaczliwe, ale pokazuje ono, jak wielkim i delikatnym problemem jest udział rodziców w szkolnym procesie wychowawczym.

- Dziękuję za rozmowę.

{ Piotr Żak, *Jak być dobrym nauczycielem*, „Psychologia w Szkole”, nr 3/2005 } „Psychologia w Szkole” jest jedynym w Polsce pismem psychologicznym skierowanym do nauczycieli, psychologów i pedagogów szkolnych. Jego podstawowy cel to przekazanie praktycznej wiedzy psychologicznej, przydatnej w radzeniu sobie z problemami związanymi z edukacją i wychowaniem.

czego naprawdę potrzebują małe dzieci?

Cokolwiek jest dobre dla dziecka, jest dobre dla niego tylko we właściwych proporcjach. Pamiętając o tej zasadzie, ułożyłam listę tego, co potrzebne jest każdemu dziecku dla właściwego rozwoju.

Profesor Lilian G. Katz

● poczucie bezpieczeństwa

Małe dziecko potrzebuje poczucia bezpieczeństwa, przy czym chodzi tu o bezpieczeństwo emocjonalne, zwykle opisywane jako komfort psychiczny, subiektywne poczucie więzi, głębokiego przywiązania do innej osoby lub osób. Nawet dziecko obdarzane miłością i akceptacją może nie odczuwać owej więzi. Chodzi bowiem o to, żeby dziecko miało poczucie, że jest kimś ważnym, kochanym i chcianym – w stopniu optymalnym {a nie maksymalnym}. Doświadczana przez małe dziecko głęboka więź nie wypytywa jedynie z ciepła i serdeczności, jakimi obdarzają je rodzice czy opiekunowie. Ważne jest, by dziecko czuło, że innych naprawdę obchodzi to, co ono robi bądź czego nie robi – i to obchodzi do tego stopnia, że biorą je na ręce, pocieszają, ale także złością się na nie a nawet krzyczą. Poczucie bezpieczeństwa wyrasta z ufności, że ludzie reagują nie tylko życzliwie, ale przede wszystkim w sposób autentyczny, zaangażowany i szczerzy.

● optymalne poczucie własnej wartości

Poczucia własnej wartości nie nabiera się ot tak, po prostu, w pewnej chwili w dzieciństwie, raz na zawsze. Dziecko kształtuje je w odpowiedzi na działania ważnych dla niego osób – dorosłych, rodzeństwa i innych dzieci – przez cały okres dorastania. Nie powstaje ono w próżni, ale jest wynikiem oceny samego siebie według nabytych we wczesnym dzieciństwie kryteriów dostarczanych nam przez rodziców, najbliższe otoczenie, grupę etniczną, a później także rówieśników i szeroko rozumiane społeczeństwo. Kryteria, według których oceniamy stopień aprobaty dla siebie i swoją wartość, a także atrakcyjność, nie są dla wszystkich rodzin jednakowe. Oczywiście, każda rodzina ma prawo, a nawet obowiązek, określać kryteria, według których stwierdza, czy poszczególni jej członkowie zasługują na aprobatę i szacunek, ale trzeba pamiętać, że mało prawdopodobne jest, by wzorce i procesy oceny były formułowane lub stosowane świadomie.

● pomoc dorosłych w zrozumieniu świata

Małe dzieci potrzebują pomocy dorosłych, by zrozumieć swe własne doświadczenia. Pewne pojęcia i sposoby postrzegania samych siebie dzieci kształtują jeszcze przed pójściem do przedszkola. Jednym z naszych najważniejszych zadań jest pomoc w lepszym, doskonalszym i pełniejszym zrozumieniu ich własnego świata, a w miarę dorastania, zanim zaczną naukę w szkole podstawowej – także pomoc w rozumieniu doświadczeń innych ludzi. Można by w tym miejscu zapytać: co właściwie dzieci powinny rozumieć? Odpowiedź brzmi: z pewnością innych ludzi {co robią i dlaczego? co odczuwają?}, a także siebie i inne żywe istoty w swoim otoczeniu {jak one same i inne stworzenia rosną? skąd pochodzą ludzie? jak powstają i funkcjonują rzeczy?}.

● autorytet dorosłych

Tylko dorośli, którzy akceptują swój autorytet wynikający z większego doświadczenia, wiedzy i mądrości mogą naprawdę pomóc małym dzieciom. Oznacza to, że zarówno rodzice, jak i nauczyciele powinni unikać dwóch skrajności: postawy autorytarnej i permissywnej. Postawę autorytarną można określić jako egzekwowanie władzy przy braku ciepłych uczuć, zachęty czy wyjaśnienia. Z postawą permissywną mamy do czynienia wówczas, kiedy dorosły rezygnuje z autorytetu i władzy, choć w tym przypadku dzieci mogą otrzymać ciepło, zachętę i wsparcie. Zamiast skrajnej postawy autorytarnej czy permissywnej, dzieci potrzebują autorytetu dorosłych, którzy mają znaczący wpływ na ich życie, a jednocześnie okazują im ciepło, wsparcie i zachętę oraz jasno wyjaśniają, dlaczego wytyczyli pewne nieprzekraczalne granice. Autorytet oznacza również traktowanie dzieci z szacunkiem: liczenie się z ich poglądami, odczuciami, pragnieniami i pomysłami, nawet jeśli wywołują nasz sprzeciw.

● dobre wzorce osobowe

Małe dzieci potrzebują kontaktu z dorosłymi oraz ze starszymi kolegami, którzy posiadają cechy charakteru, jakie chcielibyśmy w dzieciach rozwinąć. Każdy z nas może sporządzić listę takich cech. Szczególnie pozytywny jest dla dzieci kontakt z osobami, które nie wahają się jasno określić, jak należy postępować, co dobrze mieć, wiedzieć i o co warto zabiegać. Wyraźne określenie własnych wartości nie zagwarantuje nam, że nasze dzieci je zaakceptują, ani że będą się z nami zgadzać. Nie oznacza też, że odrzucamy inne definicje „godnego życia” – przeciwnie, musimy mieć dla nich szacunek. Jeśli z przekonaniem i odważnie określimy własne wartości, to ukážemy się dzieciom jako osoby myślące i troskliwe, które mają tyle szacunku dla siebie samych, że nie wahają się postępować zgodnie z własnymi przekonaniem i jasno sygnalizują, co uważają za słuszne.

● poczucie, że warto jest żyć

Każde dziecko musi mieć poczucie, że życie ma sens, że daje sporo zadowolenia, jest ciekawe i prawdziwe. Oznacza to, że należy włączyć dzieci w zajęcia, które będą dla nich autentyczne, sensowne, atrakcyjne i absorbujące. Odwiedzając przedszkola, często zastanawiam się, czy od dawna propagowana postawa serdeczności, życzliwości, akceptacji i miłości nie została przez nas sprowadzona do hasła „bądźmy mili dla dzieci”. Zastanawiam się, czy będąc dzieckiem w tym przemiłym otoczeniu, nie zadawałbym sobie pytań w rodzaju: *Wszyscy są tacy mili i sympatyczni, ale czy oni tak naprawdę coś rozumieją?*

co zrobiliśmy
w 2005 roku?

Kuba (4 lata)



upowszechnianie
edukacji
małych dzieci

● gdy nie ma przedszkola

Dziś do przedszkola chodzi średnio co trzecie dziecko w wieku 3-5 lat. Na wsi jest to prawie trzy razy mniej, czyli 13,5% wszystkich dzieci w tym wieku. W Europie przywiązuje się dużo większą wagę do wspierania rozwoju małych dzieci. W Irlandii, Belgii i na Węgrzech każde dziecko w wieku 3-5 lat chodzi do przedszkola. Dzieci, które nie mają takiej możliwości rozwijają się wolniej, nie nabywają tak szybko umiejętności społecznych i są mniej pewne siebie, przez co gorzej radzą sobie w szkole.

Dlatego stworzyliśmy program „Gdy nie ma przedszkola”, który pomaga gminom w budowaniu nowych, elastycznych form wczesnej edukacji dzieci w wieku 3-5 lat. W ramach programu powstają Ośrodki Przeszkolne, które pozwalają wyrównywać szanse edukacyjne dzieci na wsi.

W 2005 roku do programu dołączyły kolejne gminy. Dziś na terenie 20 gmin działa 57 Ośrodków, do których uczęszcza ponad 500 dzieci.

Ośrodki, zależnie od możliwości gmin, mieszczą się w domach kultury, szkołach, świetlicach lub bibliotekach. Trzy, cztery lub pięć razy w tygodniu dzieci uczestniczą w kilkugodzinnych zajęciach, które prowadzą przeszkoleni przez Fundację nauczyciele. W działaniach Ośrodków bardzo ważną rolę odgrywają rodzice. Uczestniczą oni w zajęciach z dziećmi i są zapraszani do dzielenia się swoimi pomysłami. Gminy finansują wyposażenie Ośrodków i wynagrodzenie nauczycieli. Fundacja pokrywa koszty związane ze szkoleniem nauczycieli, monitorowaniem jakości ich pracy oraz przygotowaniem materiałów edukacyjnych {dostępnych także dla rodziców}.

W 2005 roku rozpoczęliśmy badania nad wpływem programu „Gdy nie ma przedszkola” na dzieci uczęszczające do Ośrodków Przeszkolnych. Pierwsze wyniki będą opracowane w połowie 2006 roku.



Ryszard Kozyra {wójt gminy Barciany}:

Jak idzie program „Gdy nie ma przedszkola” w naszej gminie? Chyba najlepszą odpowiedzią jest to, że rodzice chcą coraz więcej Ośrodków i, co więcej, doprowadzają do ich utworzenia. A trzeba pamiętać, że rodziców jest bardzo trudno wciągnąć w działania. Mają przekonanie, że jak dziecko powie: *Pani prosita, żeby tata przyszedł do szkoły czy przedszkola* – to na pewno oznacza, że mały coś przeszkrobał. Trudno się z tego wyzwolić i zrozumieć, że udział w edukacji dzieci może być też czymś pozytywnym. Ośrodki Przeszkolne uczą współpracy. Kiedy pojawiły się pierwsze Ośrodki, coś się poruszyło. Wszyscy musieli trochę otworzyć się i nauczyć dochodzić do kompromisów. Różne pomysły, dyskusje – to sytuacja, która wyzwala działanie. I tak właśnie stało się w Ośrodkach. A dzieci? Najwyraźniej różnicę między dziećmi, które chodziły do Ośrodków a tymi, które nie, widzą nauczyciele pierwszoklasistów. Opowiadają, że dzieci z Ośrodków są aktywniejsze i odważniejsze, że częściej zabierają głos, chętniej występują w domu kultury.

Mama Julki {jest nauczycielką w klasach III}: Wcześniej nie miałam takich dzieci, które nie potrzebowały czasu na zaadaptowanie się i nie trzymały się kurczowo spódnic swoich mam. Chętnie rysują – a ich rysunki są bardzo bogate. Wiedzą, że kanapki je się wtedy, kiedy jest na to odpowiedni czas. Słuchają bez specjalnych zabiegów. Znają zabawy. Są śmiałe i odważne.

Mama Dominika: W Ośrodku mogę przeżyć świetne przygody razem ze swoimi dziećmi.

Mama Ani {po wizycie w mini ZOO}: To ja tyle lat żyłam i nie byłam w zoo..... dobrze, że jest to przedszkole.

Jegławki

W Jegławkach Ośrodek mieści się w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej. Jest chłodny wiosenny dzień i życie w Ośrodku budzi się powoli. Pani Kasia szykuje pierwsze zabawy: instalacje plastyczne z makaronu. Przy stole zapanowało prawdziwe poruszenie. Okazuje się, że suchy makaron to przysmak dzieci. Pani Kasia patrzy na mamy i zgadza się, żeby każdy schrupał jedną suchą rurkę i to wszystko! Dzieci bawią się w grupach. Część tworzy plastyczne instalacje. Kamila z Julką postanowiły zabawić się w damy i pobiegły do specjalnie zaaranżowanego kącika z wielkim poduchami, kapeluszami i apaszkami. Patryk i Patrycja mierzą się z grą „Memory” i próbują zapamiętać, gdzie ukryły się takie same zwierzątka. Adrian chce ściągnąć duże pudło z parapetu. Mama Adriana: *Chce się pochwalić, co ostatnio zrobił. Jak zaczął chodzić do Ośrodka, nie wymawiał „r”. Był bardzo nieśmiały. Teraz mówi coraz lepiej i łatwiej nawiązuje kontakt z ludźmi. O, proszę! Adrian taszczy kartonowe pudło. Co to takiego? Prawdziwe akwarium – mówi chłopiec, pięknie wymawiając „r”. Jest dumny ze swojego dzieła. A może wyjdziemy pobiegać na podwórko?* – proponuje pani Kasia. *Taaak, na rowery!* – odpowiada chór przedszkolaków. Pani Kasia uśmiecha się: *Cała sztuka to podążać za potrzebami dzieci.*



● ośrodki przedszkolne – szansa na dobry start

Doświadczenia wyniesione z realizacji projektu „Gdy nie ma przedszkola” pozwoliły stworzyć projekt „Ośrodki Przedszkolne – szansa na dobry start”. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Celem projektu jest przygotowanie rozwiązań organizacyjnych i programowych, które pozwolą na upowszechnienie alternatywnych form edukacji przedszkolnej dla dzieci w wieku 3-5 lat. Realizujemy go od czerwca 2005 do grudnia 2007 w **6 województwach**: podlaskim, warmińsko-mazurskim, mazowieckim, lubelskim, podkarpackim, świętokrzyskim. W ramach projektu w **36 gminach** powstało **90 Ośrodków Przedszkolnych**, w których prowadzone są zajęcia edukacyjne dla **1136 dzieci**.

Dla nauczycieli i specjalistów, biorących udział w projekcie, Fundacja opracowała autorski program szkoleniowy. W szkoleniach udział wzięło **122 nauczycieli**, **18 psychologów** i **20 logopedów**. Podczas 105 godzinowego programu warsztatowego uczestnicy zapoznali się m.in. z następującymi tematami: towarzyszenie uczuciom dzieci, kształtowanie umiejętności twórczych dzieci, współpraca z rodzicami, specyfika pracy w grupie różnowiekowej, kształtowanie poczucia wartości, rola dorosłego w kontaktach z dziećmi.

W Ośrodkach {mieszczących się w szkołach, bibliotekach, domach kultury, remizach} zajęcia odbywają się 3-4 razy w tygodniu po 3-4 godziny. Nauczyciele pracują z grupą 10-15 dzieci w wieku 3-5 lat. Autorski program pracy z dziećmi oparto na podstawach programowych wychowania przedszkolnego przyjętych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Ośrodki wyróżnia: mniejsza liczebność grup, łączenie dzieci w grupy różnowiekowe oraz aktywna obecność rodziców. Dodatkowym wsparciem dla nauczycieli i rodziców są konsultacje psychologa oraz logopedy, którzy dojeżdżają do Ośrodków. Wszystkie Ośrodki zostały wyposażone w nowe meble, pomoce dydaktyczne oraz materiały edukacyjne.

W gminach, w których realizowany jest projekt wskaźnik upowszechnienia wychowania przedszkolnego wzrósł średnio o 14 %.

media o Ośrodkach

Żeby dzieci czuły się bezpiecznie, mogą zostawać z nimi rodzice. Ta wspólna praca to jeden z celów programu. Fundacja wyposażała sale i przeszkoliła nauczycieli. Rodziców, którzy chcą posyłać dzieci do takich przedszkoli jest mnóstwo. Dlatego gmina już myśli o nowych Ośrodkach.

{TVP3, wiadomości z Rzeszowa, 4.01.2006}

Czarna Góra to jedna z pierwszych podkarpackich miejscowości, gdzie uruchomiony został Ośrodek Przedszkolny (...). Od tradycyjnego przedszkola jednak się różni. Nie tylko tym, że zajęcia odbywają się tam trzy dni w tygodniu po cztery godziny. Ale także tym, że nauczycielki uczą nieco inaczej niż w tradycyjnych przedszkolach, a w ich pracy pomagają im mamy. Agata Pupek jest nauczycielką z 20-letnim doświadczeniem: *Wcześniej zawsze pracowałam z wykwalifikowaną pomocą, teraz co dzień pracuję z inną mamą. Dzięki temu rodzice dowiadują się, na czym polega praca z dziećmi (...). Uaktywniamy ich, zachęcamy do współpracy.*

{O pięć przedszkoli dalej, „Gazeta Wyborcza” Rzeszów, nr 284, 06.12.2005}

Dzieci z Ośrodków Przedszkolnych są zupełnie inne: rozgadane, rozśpiewane, odważne.

{wypowiedź nauczycielki z reportażu Hanny Bogoryji-Zakrzewskiej *Jakie początki takie wszystko*}

Mama Ali: *Ala rano nie chciała wstać z łóżka. Mówię do niej: Rozumiesz, że dziś nie idziesz do przedszkola. A ona zerwała się i krzyczy: Mamo! Czy ty sobie możesz wyobrazić, żebym nie poszła choć jeden dzień. Musiałabym zwariować!*

Mama Mateusza: *Mateusz wczoraj czekał na tatę do 22.00, bo musiał mu zaśpiewać nową piosenkę o choince. Jeszcze nigdy nie zapamiętał tak długiego tekstu. A przecież uczył się tej piosenki dopiero wczoraj.*



Iwona Dowgier

{nauczycielka z Wasilkowa}: *Zawsze patrzyłam, co zrobić żeby dzieci nie ubrudziły się podczas zajęć, nie zrobiły sobie dziury w rajstopach czy nie zachłapały koszulki. Na szkoleniu mieliśmy za zadanie przypomnieć sobie, jakie zabawy lubiliśmy w dzieciństwie. Wtedy zdałam sobie sprawę, że też lubiłam bawić się w piaskownicy i przebierać się w rzeczy mamy i niekoniecznie były to czyste zabawy. Pomyślałam, że dzieciom nie można zabronić zabaw, które pozwalają im rozwijać się. Staram się też dzieciom zadawać pytania tak, żeby zachęcić je do aktywności. Okazuje się, że kiedy zaufa się dzieciom one stają się bardziej samodzielne.*



Tomasz Ałtowski {wójt gminy Celestynów}:

Dawno zobaczyliśmy, że dzieci, które chodziły do naszego „Klubu Malucha” lepiej radzą sobie w szkole od innych dzieci. Chcieliśmy być jednak jeszcze lepsi i dlatego wzięliśmy udział w rekrutacji do projektu „Ośrodki Przedszkolne – szansa na dobry start”. Postanowiliśmy stworzyć 5 Ośrodków Przedszkolnych, na dwa przeznaczyliśmy środki z budżetu gminy, resztę chcieliśmy pozyskać od Fundacji. Rodzice, których dzieci chodziły wcześniej do klubu chcą, żeby zajęcia odbywały się 5 dni w tygodniu. Z Fundacji mamy zapewnione 12 godzin, resztę sfinansujemy więc sami. W naszej gminie założyliśmy dwa Ośrodki w szkole i jeden w świetlicy wiejskiej. Dziś w Celestynowie z Ośrodków korzysta około 100 dzieci. Składając wniosek do Fundacji, zobowiązaliśmy się, że będziemy prowadzić Ośrodki jeszcze trzy lata po ustaniu finansowania z Fundacji. Postaramy się przekonać naszych następców, że warto.

Humięcino

W Humięcinie Ośrodek powstał w dawnym Domu Nauczyciela. Trzy razy w tygodniu na zajęcia przychodzi grupa 15 dzieci. Codziennie rano nauczycielka – Anna Ankiewicz – zabiera ze sobą po drodze z Gruduska kilkoro z nich. *Wszyscy staramy sobie pomagać tak, jak możemy* – opowiada. W Ośrodku jest ciasno i gwarno. Dziś dzieci omawiają części ubrania. Przynoszą z szatni swoje buciki i buty rodziców. *Jakie buty nosi się wiosną?* – pyta pani Ania – *a zimą?* Dzieciaki zgadują: *sandałki? kozaczki? kłapeczki?* Kiedy Maćkowi robi się smutno, od razu biegnie do mamy. Polubił tu przychodzić. *W czwartek już mu się dłuży, bo aż do poniedziałku trzeba czekać na zajęcia* – opowiada mama Maćka. Rodzice zachęcają do zabaw i pomagają nauczycielce. Najciekawszym punktem dnia jest lepienie z masy solnej. Można powalczyć z materiałem, ubrudzić buzie i pośmiać się. *Jest super* – mówi Maciek.



● szansa dla najmłodszych

Program „Szansa dla najmłodszych” powstał po to, żeby pomóc rodzicom, nauczycielom, pedagogom i przedstawicielom organizacji pozarządowych w prowadzeniu ciekawych zajęć dla dzieci w wieku 3-10 lat. Dzięki programowi, dzieci w przyjaznych miejscach: przedszkolu, szkole, świetlicy, klubie czy bibliotece mogą uczestniczyć w projektach, które rozbudzają w nich ciekawość świata, motywację do nauki i chęć działania dla innych.

Program adresowany jest do mieszkańców gmin wiejskich i miast do 30 tysięcy położonych na terenach popegeerowskich oraz tzw. „ścianie wschodniej”. W październiku 2005 roku ogłosiliśmy konkurs dotacyjny, na który wpłynęło 375 wniosków. Ilość telefonów od osób zainteresowanych konkursem oraz nadesłanych wniosków jest dla nas dowodem na to, że program „Szansa dla najmłodszych” odpowiada na autentyczną potrzebę społeczną i wypełnia lukę w dostępnych w Polsce funduszach dotacyjnych. Szczególnie cieszy nas fakt, że większość organizacji po raz pierwszy występowała o dofinansowanie, co znaczy, że udało nam się dotrzeć do środowisk autentycznie zainteresowanych wspieraniem rozwoju małych dzieci. Przyznaliśmy 16 dotacji na realizację najciekawszych projektów.

W grudniu 2005 roku zorganizowaliśmy trzydniowe szkolenie dla przedstawicieli organizacji, które otrzymały dofinansowanie. Warsztaty dotyczyły podstawowych potrzeb dzieci, sposobów radzenia sobie z emocjami, skutecznej komunikacji, współpracy z rodzicami, kształtowania poczucia własnej wartości u dzieci i rozwijania postaw twórczych.

Uczestnicy:

Najbardziej podobało mi się to, że na szkoleniu spotkali się zwykli rodzice z nauczycielami. W miłej atmosferze mogliśmy wymieniać się doświadczeniami i usłyszeć wiele ciekawych historii – nie było nudno!

Bardzo aktywizująca była część dotycząca podnoszenia poczucia własnej wartości u dzieci oraz rozwijania twórczych postaw. Zdobyłam nowe doświadczenia. Podobało mi się to, że każdy mógł się otworzyć i brać udział w zajęciach. Nauczyłam się nowych zabaw, które mogę zastosować w pracy z dziećmi.

Emilia {4 lata}



Mołtajny

Mołtajny to mała popegeerowska wieś. Jezioro, pola, sklep i szkoła. Od pierwszej chwili można poczuć, że to w szkole bije serce wsi. Kolorowo, wesoło, panie kucharki zapraszają na zupełę. Barbara Dziadyk, dyrektor w dzinsowej kurtce, opowiada o szkole: *Prowadzimy kilka projektów. Dbamy o to, żeby współpracowały ze sobą, uzupełniały się a nie rywalizowały. I to się udaje! W ramach programu „Najmłodszy mają głos” organizujemy dla dzieci zajęcia plastyczne, teatralne i sportowe. W programie jest też specjalna część dla rodziców. Chętnie biorą udział w warsztatach „Zrozumieć swoje dziecko”, chcą lepiej poznać swoje dzieci – opowiada Anna Smakosz, koordynatorka projektu. Cała szkoła, a w zasadzie cała wieś, obwieszona jest pracami dzieci. Wpadliśmy na pomysł, żeby prace powstałe podczas projektu rozwieszać w różnych miejscach: bibliotece, domu kultury, gminnym ośrodku pomocy społecznej i wystawach sklepowych – opowiada pani Anna – kiedy rodzice widzą prace swoich dzieci zaczynają interesować się projektem. Wciągają się i garną się do szkoły. Dziś są zajęcia sportowe. W pięknej sali ćwiczą maluchy. W całej szkole słychać, że dobrze się bawią: Ach jak przyjemnie i jak wesoło w Pingwina bawić się!*



Henryk Wujec

Wychowałem się w małej wiosce. Moi rodzice byli rolnikami. Nasza szkoła to była raptem jedna izba podnajęta od gospodarzy. Klasy I,II i III uczyły się razem, pod opieką jednego nauczyciela. Po trzech latach nauki mama zorientowała się, że niewiele umiem i pozostając w tej szkole, nie zdołam przygotować się do egzaminów licealnych. Postąpiła mnie do szkoły w pobliskim miasteczku. Codziennie przemierzałem trzy kilometry piechotą do Biłgoraja, podczas gdy moi koledzy pozostali w wiejskiej szkole. Dobrze dawałem sobie radę z nauką, ale zmiana środowiska była dla mnie szokiem – inny poziom cywilizacyjny, inne obyczaje, inny język... Mówiłem gwara – naśmiewano się ze mnie bezlitośnie. Każdy kolejny próg edukacji stanowił dla mnie wyzwanie – musiałem solidnie kuć, aby dorównać moim rówieśnikom z miasta, dla których dostęp do książek, inteligentne środowisko były czymś oczywistym, danym od zawsze. Jako jedyny z mojej wsi wyjechałem na studia i skończyłem fizykę na Uniwersytecie Warszawskim. Jest w tym wielka zasługa mojej mamy, która — choć nie skończyła szkoły — miała świadomość, że człowiek bez wykształcenia pozostaje popychłem, a żeby coś osiągnąć, musi się kształcić. W porę dostrzegła szansę na lepszą przyszłość dla mnie i mądrze pokierowała moim losem. Wyzwania są potrzebne. Kiedy dziecko stara się im sprostać, kształtuje się w nim postawa walcząca i aktywna. Próbuje dorównać innym, stara się wykazać... I często mu się udaje!

Henryk Wujec – fizyk, członek Komitetu Ochrony Robotników, poseł na sejm RP 1989-2001, pracuje w Fundacji dla Polski.



wysoka jakość
edukacji
małych dzieci

Patryk (4 lata)





Sandra {6 lat}

● akademia komeńskiego

W ramach Akademii Komeńskiego 30 certyfikowanych trenerów – psychologów, pedagogów i metodyków wychowania przedszkolnego – prowadzi szkolenia dla nauczycieli, dyrektorów przedszkoli i szkół, rodziców oraz lokalnych władz edukacyjnych. Po ukończeniu każdego ze szkoleń uczestnicy otrzymują podręczniki lub materiały dydaktyczne oraz zaświadczenia o uczestnictwie w doskonaleniu zawodowym wystawiane przez

Dobra edukacja przedszkolna to przede wszystkim dobrzy nauczyciele. W polskim systemie doskonalenia nauczycieli przedszkolnych brakuje całościowych programów szkoleniowych przygotowujących do rozwijania kreatywności dziecka, podnoszących jego poczucie własnej wartości czy zachęcających do samodzielności. Za mało jest szkoleń, które uczą nauczycieli podmiotowego traktowania dzieci i zwracania uwagi na ich indywidualne zdolności czy potrzeby. W tworzeniu takich właśnie programów specjalizuje się Akademia Komeńskiego – Ośrodek Ustawicznej Edukacji Nauczycieli i Rodziców – działająca jako niepubliczna placówka doskonalenia nauczycieli.

W 2005 roku przeprowadziliśmy 85 szkoleń dla 1563 nauczycieli z przedszkoli, szkół podstawowych oraz rodziców z 25 miejscowości. Przygotowaliśmy broszury z ofertą Akademii oraz zorganizowaliśmy 7 spotkań informacyjnych dla dyrektorów przedszkoli w całej Polsce. Pośrednio nasze działania trafiły do 31 000 dzieci w wieku 3-10 lat.

Nasi trenerzy nieustannie podnoszą swoje kwalifikacje. W 2005 roku uczestniczyli w seminarium „Podstawowe założenia edukacji małych dzieci” poświęconym kompetencjom dzieci i warunkom niezbędnym dla ich prawidłowego rozwoju, warsztatach dotyczących pracy metodą projektów oraz metodzie spotkań w kręgu prowadzonych przez Profesora Jana Potworowskiego. Spotkali się również z Profesorem Lilian Katz, ekspertem w zakresie psychologii rozwojowej z USA.



Karolina {6 lat}

w 2005 roku wprowadziliśmy do naszej oferty 6 nowych szkoleń:

Praca metodą projektów z małymi dziećmi

Projekty to nie tylko kolejna metoda prowadzenia zajęć, ale sposób umożliwiający dzieciom, dzięki ich własnej aktywności, poznawanie świata i odnajdywanie jego sensu. Praca metodą projektów dostarcza dzieciom wiele okazji do dyskusji, współpracy, podejmowania decyzji, wspólnych wysiłków, negocjowania, kompromisu oraz sprawdzania wyników własnych działań. Szkolenie dostarcza niezbędnej wiedzy oraz praktycznych umiejętności umożliwiających wykorzystanie projektów w pracy z dziećmi.



Adaptacja dzieci do szkoły

Co zrobić, żeby zapewnić dziecku łagodne przejście z przedszkola do szkoły? Na to pytanie pozwala odpowiedzieć szkolenie adresowane do nauczycieli edukacji elementarnej. Zakłada stworzenie na terenie gminy spójnego systemu umożliwiającego dziecku łagodne przejście progu przedszkolnego i szkolnego, a także ujednoczenie programów dydaktycznych przedszkola, klasy „0” i klas I-III.



Gminna koncepcja zarządzania edukacją elementarną

To czterodniowe szkolenie przeznaczone jest dla dyrektorów wszystkich przedszkoli i szkół podstawowych w gminie, urzędników oświatowych, radnych oraz zainteresowanych przedstawicieli lokalnej społeczności. Efektem jest wspólnie wypracowany projekt strategii zarządzania edukacją elementarną w gminie.



Obserwacja i dokumentacja rozwoju dzieci

Obserwacja dzieci pozwala lepiej rozumieć ich zachowania i skuteczniej odpowiadać na ich potrzeby. Podczas szkolenia uczestnicy poznają różnorodne techniki obserwacji, dzięki którym uczą się interpretować zachowania dzieci. Zajęcia dostarczają również wiedzy o nowoczesnych sposobach dokumentacji rozwoju dziecka. Obserwacja i dokumentacja omawiana jest w kontekście osiągania konkretnych celów postawionych przez nauczyciela.



Świadomi siebie i innych

– warsztat rozwoju kompetencji zawodowych

Nauczyciele są często przytłoczeni pracą i obowiązkami. Dlatego bardzo cenne mogą być dwa dni poświęcone na własny rozwój i refleksję nad tym, jak zgodnie ze swoimi predyspozycjami rozwijać kompetencje profesjonalne. Efekty szkolenia to: poznanie swoich kompetencji i zasobów przydatnych w pracy i życiu codziennym, umiejętność radzenia sobie w sytuacjach stresowych, większe poczucie własnej wartości i wypracowanie indywidualnych ścieżek rozwoju.



Praca z dzieckiem z ADHD

Warsztat przybliży problematykę dziecka z ADHD zarówno nauczycielom, jak i rodzicom dzieci, które są w przedszkolu lub szkole z dzieckiem z ADHD. Ułatwia zrozumienie sytuacji dziecka z ADHD i jego rodziny.



wydaliśmy nowe publikacje

W 2005 roku wydaliśmy 3 publikacje dla nauczycieli uczestniczących w cyklu szkoleniowym „Trzy kroki dziecka w przyszłość” oraz ulotkę informującą o szkoleniach Akademii Komeńskiego.

pozostałe szkolenia prowadzone w ramach akademii komeńskiego:

Koncepcja Pedagogiczna Przedszkola

To szkolenie dla przedstawicieli rad pedagogicznych, które pozwala stworzyć jednolity, całościowy i spójny program pracy wychowawczej zawierający opis stanu aktualnego oraz wizję przyszłości placówki.

Dziecko trudne do wychowania – wczesna profilaktyka zachowań aspołecznych

To warsztat przeznaczony dla nauczycieli przedszkolnych i klas I-III szkół podstawowych. Jak powstają trudności w wychowaniu? Jak interweniować w sytuacji agresji? – to pytania, na które warsztat pomaga znaleźć odpowiedź.

Współpraca nauczycieli i rodziców

To szkolenie polecane zarówno nauczycielom, jak i rodzicom, którym zależy na autentycznej współpracy we wspieraniu procesu wychowania i edukacji dzieci.

Lokalne partnerstwo na rzecz dzieci

To szkolenie przeznaczone jest dla aktywnych osób (nauczycieli, rodziców, dziadków i innych członków społeczności lokalnej), które chcą stworzyć jak najlepsze warunki edukacyjne dla małych dzieci na terenie swojej gminy. W trakcie dwóch seminariów przedstawiciele danej gminy dowiadują się, dlaczego warto inwestować w rozwój małych dzieci i w jaki sposób można to robić oraz opracowują zasady i program pracy „Lokalnego partnerstwa na rzecz dzieci” dla swojej gminy.

Koncepcja Zarządzania Przedszkolem

To propozycja dla dyrektorów przedszkoli i przedstawicieli samorządowych władz oświatowych, którzy pragną stworzyć gminny program edukacji przedszkolnej.

Trzy kroki dziecka w przyszłość

To cykl warsztatów skierowanych do nauczycieli przedszkolnych i klas I-III szkół podstawowych rozwijających ich umiejętności wychowawcze. Warsztat „Potrafię rozmawiać” pomaga kształtować kontakty dziecka z otoczeniem, warsztat „Jestem twórczy” uczy, jak wyzwalać potencjał twórczy dzieci, zaś warsztat „Znam swoją wartość” pokazuje, jak rozwijać u dzieci poczucie własnej wartości.

Przedszkole na piątkę – standardy jakości pracy z dziećmi

Uczestnicy tego szkolenia dowiadują się, jak wprowadzić w przedszkolu podstawowe standardy dotyczące żywienia, snu i odpoczynku, higieny i korzystania z toalety, adaptacji nowych dzieci w przedszkolu i zaangażowania rodziców w życie placówki. W szkoleniu uczestniczą wszyscy pracownicy przedszkola oraz przedstawiciele rodziców.

Gdy nie ma przedszkola

To cykl szkoleń przygotowujących nauczycieli do pracy w Ośrodkach Przedszkolnych na wsiach. Praca z grupą różnowiekową, współpraca z rodzicami, rozbudzanie aspiracji edukacyjnych, wykorzystanie metody projektów oraz kształtowanie indywidualnego podejścia pedagogicznego – to najważniejsze tematy szkoleń.

Warszawa

Któregoś dnia na schodach prowadzących do ogródka przedszkolnego Misia z Małgosią znalazły skorupkę jajka. Padło pytanie – *Skąd ta skorupka tutaj się wzięła i czyje to jest jajko? I tak oto zaczęła się nasz projekt* – opowiada Kasia Olczak, nauczycielka warszawskiego przedszkola. Widząc ciekawość dzieci i ich fascynację znaleziskiem, nauczyciele zaproponowali chętnym dzieciom rozmowę na temat: „Skąd to jajko wzięło się na schodach?” Dzieci wzięły lupy, szkiełeczki, ołówki i poszły na dwór szukać śladów związanych z jajkiem. Już wtedy zaraziły się jajecznym projektem. Wspólnie z dziećmi nauczyciele przeznaczili w sali ścianę i odpowiednie miejsce na ekspozycję „sprawy jaja”. Na początku dzieci postawiły kilkadziesiąt pytań badawczych, na przykład: *jakiego koloru mogą być jajka? co jest w środku jajka?* Pytaniom towarzyszyły hipotezy. Jeremi twierdził, że mogą być różowe i w kropki: *ciekawe czy są w paski* – zastanawiał się. Wspólnie z nauczycielami dzieci zdecydowały kto może być ekspertem w sprawie jaja. Zaprosili tatę Jędrka i Szymona, którego dzieci uznały za eksperta w kwestii jaj żółwia i papugi. Dzieci zadawały mnóstwo pytań. Później przyszedł czas na eksperymenty. Dzieci dotykały jajek, mierzyły je, rozbijały. Sprawdzały, jak smakują i czym się różnią. Wybrały się na wycieczkę do ZOO. Pisały bajki o jajkach i zastanawiały się, co można z nich zrobić. Projekt zwieńczyła prezentacja dla rodziców i dziadków. Dzieci przedstawiły wyniki swoich eksperymentów i jajecznych twórczości. *A wszystko zaczęło się od skorupki...* – wspomina Kasia Olczak.

A to co? A to co?
Jajko drogą szło.
Napotkało patelnię
I udaje jajecznicę.
Autorzy: Tomek i Szymon



● dla dzieci

Jesteśmy przekonani, że dla wyrównania szans edukacyjnych małych dzieci z terenów wsi i małych miasteczek potrzebne są długofalowe działania i wysiłek całej społeczności. Dlatego wspólnie z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności stworzyliśmy program „Dla Dzieci”, który zawiera różnorodne działania zmierzające do jednego celu: wspieranie rozwoju małych dzieci w niewielkich miejscowościach i danie im szansy na lepszą przyszłość. Nasze doświadczenie pokazuje, że informacja, współpraca, doskonalenie umiejętności i troska o jakość edukacji to najważniejsze w realizacji tego celu. Program „Dla Dzieci” skonstruowaliśmy tak, by pozwalał rozwijać każdy z tych elementów. Na program składają się trzy komponenty:

lokalny program podnoszenia jakości edukacji elementarnej

To cykl kilkudniowych szkoleń i seminariów podnoszących jakość edukacji elementarnej na terenie gminy i pomagających w tworzeniu gminnych strategii rozwoju edukacji elementarnej. Bierze w nim udział 7 gmin wiejskich i wiejsko-miejskich z terenu całej Polski: Jastków {woj. lubelskie}, Żyrzyn {woj. lubelskie}, Cekcyn {woj. kujawsko-pomorskie}, Stosowice {woj. dolnośląskie}, Barciany {woj. warmińsko-mazurskie}, Myszyniec {woj. mazowieckie} i Główczyce {woj. pomorskie}.

W 2005 roku w ramach pilotażu przeprowadziliśmy szkolenia „Lokalne partnerstwo na rzecz dzieci” {w 7 gminach} oraz „Współpraca nauczycieli i rodziców” {w 6 gminach}. Pierwsze z nich to trzy jednodniowe seminaria dla rodziców, nauczycieli i innych liderów lokalnej społeczności zainteresowanych pracą na rzecz dzieci. W trakcie spotkań uczestnicy dowiadują się, dlaczego warto inwestować w rozwój małych dzieci, zastanawiają się nad możliwymi rozwiązaniami w swojej wsi i gminie oraz planują działania na rzecz dzieci. Dwudniowe szkolenie „Współpraca z rodzicami” skierowane było do nauczycieli przedszkolnych, nauczycieli klas „0” i I-III oraz rodziców. Podczas zajęć uczestnicy wypracowywali zasady współpracy pomiędzy nauczycielami i rodzicami, wymiany doświadczeń, wspólnego tworzenia systemu nagród i konsekwencji dla dziecka, zastanawiali się, na czym polega współdziałanie szkoły z rodziną i podjęli próbę opracowania podstaw systemu współpracy różnych instytucji edukacyjnych.

W komponentie szkoleniowym wzięło dotychczas udział łącznie 253 nauczycieli przedszkolnych, rodziców, nauczycieli klas „0” i klas I-III i innych członków lokalnej społeczności.

baza organizacji zajmujących się wczesną edukacją

Kilka tysięcy działających w Polsce organizacji pozarządowych, pomagających małym dzieciom, często nie zna wzajemnie swoich działań i osiągnięć. W ramach kolejnego komponentu programu „Dla Dzieci” postanowiliśmy ułatwić organizacjom wymianę informacji, pomóc w rozwijaniu wiedzy dotyczącej wczesnej edukacji i zachęcać do podejmowania wspólnych przedsięwzięć. Dlatego stworzyliśmy bazę organizacji zajmujących się wczesną edukacją. W bazie znalazło się ponad 120 organizacji, które prowadzą zajęcia dla dzieci rozwijające umiejętności takie jak: ciekawość świata, kreatywność, zdolność samodzielnego myślenia i podejmowania decyzji, umiejętności nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi. Organizacje takie pomagają rodzicom w wychowywaniu dzieci oraz podnoszą umiejętności pedagogiczne nauczycieli i innych osób pracujących z dziećmi. Baza stale rośnie. Serdecznie zapraszamy wszystkie organizacje, którym bliska jest edukacja małych dzieci do przyłączenia się do naszej bazy!

Nasz adres: www.dladzieci.pl

raport o sytuacji edukacyjnej małych dzieci w Polsce

W Polsce brakuje całościowego opracowania poświęconego edukacji małych dzieci. W 2005 roku zespół ekspertów współpracujących z Fundacją rozpoczął prace nad pierwszym *Raportem o sytuacji edukacyjnej małych dzieci w Polsce*. Raport zawierał będzie diagnozę sytuacji edukacyjnej dzieci w wieku 0-10 lat. Wspieranie rozwoju małych dzieci, praca z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych, rola rodziców w placówkach edukacyjnych to niektóre spośród problemów, jakie zostaną przedstawione w *Raporcie*. W publikacji znajdą się nie tylko wyniki badań i analiz, ale również przykłady działań jakie zrealizowano dla rozwiązania konkretnych problemów w Polsce i w Europie. Chcemy, żeby *Raport* stał się źródłem informacji dla organizacji pozarządowych, instytucji odpowiedzialnych za edukację małych dzieci, władz samorządowych, mediów, a także dla organizacji międzynarodowych zainteresowanych sytuacją w Polsce. *Raport* ukaże się w połowie 2006 roku.

Program jest kontynuowany w 2006 roku. Najaktywniejsze gminy biorące udział w programie mogły starać się o dotację na zorganizowanie przedsięwzięć dla dzieci mających na celu upowszechnienie wczesnej edukacji oraz poszerzenie oferty edukacyjnej w miejscowościach.

Emilia Żelichowska {reprezentantka gminy Barciany w programie „Dla Dzieci”}:
W Drogoszach dużo się dzieje. Coraz aktywniej działa tam OSP i szkoła, a przy Urzędzie Gminy powstała Barciańska Inicjatywa Oświatowa, która prowadzi programy stypendialne. Jednym słowem, w Drogoszach jest dobry grunt dla inicjatyw społecznych. Z grupą najaktywniejszych osób spotkaliśmy się podczas warsztatów w ramach programu „Dla Dzieci”. Dlaczego nam się udaje dobrze realizować ten program? Mamy aktywną grupę, która wyrosła z programu „Lokalne partnerstwo na rzecz dzieci”, aktywnych radnych, którzy dbają o nasze interesy i bardzo otwartą szkołę w Drogoszach. Program „Dla Dzieci” pozwolił nam zebrać różne istniejące do tej pory pomysły i wykorzystać te już istniejące, które dobrze się sprawdzają. Nawzajem inspirowaliśmy się.

Teresa Bogucka

To, co wyniosłam ze wczesnego dzieciństwa, stało się niezawodną miarą, którą oceniam doświadczenia mojego dorosłego życia. Dzieciństwo pamiętam jako czas bezpieczeństwa. Rodzice zachowywali się tak, jakby nie było wojny, ani komunizmu, który pozbawił ich majątku, wygnał z Krakowa i skazał na skromną egzystencję w podhalańskiej wsi. Należę zapewne do ostatniej generacji wychowanej według przedwojennego etosu inteligenckiego, w duchu XIX wiecznego pozytywizmu, który kazał bez żadnych profitów pracować na rzecz społeczeństwa. Rodzice wpajali w nas przekonanie, że wykształcenie i wyższy status nakładają na nas dodatkowe zobowiązania. Najcięższym grzechem był egoizm. Priorytetem wychowania – uczciwość i poszanowanie drugiego. Najpierw miałam być porządnym, dobrym człowiekiem. Dopiero potem – mądrym. Szacunek dla starszych należał do pedagogicznego kanonu. Najsroższe kary wymierzano nam za krzywdy wyrządzone zwierzętom. Zachęcano do poznawania przyrody – robiliśmy zielniki, rozpoznawałam tropy zwierząt na śniegu, prowadziłam dziennik pór roku.... Z dzieciństwa wyniosłam przekonanie, że bardzo ważne w naszym życiu są relacje z innymi – że nie wolno krzywdzić, nie wolno osiągać swoich celów cudzym kosztem. Był w tym rozumny pragmatyzm – bo człowiek, który potrafi odnaleźć się wśród innych, jest spokojniejszy, szczęśliwszy, jest mu łatwiej w życiu... To, czego nam w Polsce brakuje najbardziej to tzw. „kapitał społeczny” – poczucie wzajemnego, ludzkiego zaufania. Połowa energii społeczników idzie na to, aby rozproszyć nieufność i podejrzliwość wobec wspólnych działań. Toteż gdyby dzieci wychowywano do zaufania, współpracy, pomagania sobie – może by nam się wreszcie udało.



promocja edukacji
małych dzieci



Ismena (3 lata), Dominik (6 lat), Filip (3 lata)

● konferencje

Powszechna edukacja przedszkolna dzieci 3-5 letnich szansą na sukces szkolny {styczeń 2005}

Za cel postawiliśmy sobie zainicjowanie ogólnopolskiej dyskusji na temat możliwości i warunków upowszechnienia edukacji przedszkolnej dla dzieci 3-5 letnich. W seminarium uczestniczyli przedstawiciele MENIS, kuratoriów oświaty, placówek doskonalenia nauczycieli i organizacji pozarządowych, a także eksperci zajmujący się różnymi aspektami rozwoju i edukacji dzieci. Podczas seminarium zastanawialiśmy się: jakie umiejętności i postawy pozwala rozwijać i kształtować dobra edukacja przedszkolna; jakie warunki powinny spełniać programy przedszkolne wyrównujące szanse edukacyjne; jaki wpływ na wyniki w nauce ma środowisko rodzinne; jaki wpływ na wyniki w nauce ma dostępność przedszkola; jakie umiejętności powinni mieć nauczyciele, by prowadzić programy wyrównujące szanse edukacyjne; jakie kroki trzeba podjąć, żeby zapewnić małym dzieciom dobre środowisko edukacyjne. Dyskusje i spotkania pozwoliły odpowiedzieć na niektóre z pytań i zachęciły do zadawania następnych.

Alternatywne formy edukacji przedszkolnej {marzec 2005}

W ramach programu „Edukacja dla Rozwoju” przygotowaliśmy wspólnie z Biurem Rzecznika Praw Obywatelskich seminarium „Alternatywne formy edukacji przedszkolnej” poświęcone upowszechnianiu edukacji przedszkolnej na terenach o obniżonym kapitale kulturowym. W seminarium uczestniczyło ponad 80 samorządowców, przedstawicieli organizacji pozarządowych i świata akademickiego, a także przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Na pytanie, czy rzeczywiście przedszkole jest wstępem do kariery edukacyjnej próbował odpowiedzieć Profesor Ireneusz Biatecki, dyrektor Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego Uniwersytetu Warszawskiego oraz profesor Barbara Murawska z Wydziału Pedagogicznego UW. Profesor Marta Zahorska z Instytutu Socjologii UW przedstawiła propozycje strategii upowszechniania edukacji przedszkolnej, a Jerzy Wiśniewski, dyrektor Departamentu Strategii Edukacyjnych i Funduszy Strukturalnych omówił możliwości wsparcia alternatywnych form edukacji ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Podczas seminarium Jan Herbst przedstawił także wyniki analizy „Uwarunkowania dostępu do wychowania przedszkolnego”. Dzięki konferencji wielu jej gościom pomogliśmy zrozumieć, że „alternatywne formy edukacji” nie oznaczają gorszej edukacji przedszkolnej.

Ogólnopolskie Forum Inicjatyw Pozarządowych {wrzesień 2005}

Fundacja wzięła udział w corocznym Ogólnopolskim Forum Inicjatyw Pozarządowych, gdzie zaprezentowała swoje programy edukacyjne i szkoleniowe. W kinie Forum pokazaliśmy film o programie „Gdy nie ma przedszkola”.

● działania międzynarodowe

Stale szukamy partnerów i inspiracji do dalszej pracy. Dlatego staramy się pozyskiwać nowe kontakty i rozwijać współpracę z zaprzyjaźnionymi organizacjami.

seminarium Listening to Children {Londyn, styczeń 2005}

Seminarium zorganizowane przez Bernard van Leer Foundation było poświęcone prawom dziecka.

konferencja World Forum on Early Care and Education {Montreal, maj 2005}

Podczas konferencji zorganizowanej przez World Forum Foundation przedstawiciele ponad 80 krajów z całego świata dyskutowali na temat programów rozwojowych i edukacyjnych dla małych dzieci.

konferencja Education and Open Society: A Critical Look at New Perspectives and Demands {Budapeszt, lipiec 2005}

Czemu służy edukacja? Jakie są jej optymalne formy? Jak wygląda sytuacja edukacji w krajach byłego ZSRR? To najważniejsze z pytań jakie postawili sobie organizatorzy tej konferencji.

seminarium How to use the Internet {Berlin, lipiec 2005}

Podczas seminarium zorganizowanego przez Bernard van Leer Foundation w Berlinie zapoznaliśmy się z najnowszymi narzędziami internetowymi pomocnymi w pracy organizacji pozarządowej.

konferencja EECERA – European Early Childhood Education Research Association {Dublin, wrzesień 2005}

Konferencja, na której spotkali się naukowcy, politycy, praktycy i akademicy z całego świata poświęcona była matemu dziecku jako obywatelowi.

spotkanie Upowszechnienie doświadczeń programowych Fundacji Komeńskiego w wybranych krajach Europy Wschodniej {Warszawa, styczeń i październik 2005}

W styczniu 2005 roku gościliśmy przedstawicieli NIPPA – the Early Years Organization z Północnej Irlandii oraz Children Christian Fund z Ukrainy. Nasi goście zapoznali się z działalnością Fundacji oraz obejrzeli Ośrodki Przedszkolne w gminie Grudusk. W październiku 2005 roku spotkaliśmy się ponownie z przedstawicielami NIPPA i ustaliliśmy plan współpracy na najbliższe dwa lata.

wizyta Profesor Lilian G. Katz {Warszawa, maj 2005}

Zaprosiliśmy do Polski Lilian G. Katz – światowego eksperta w zakresie rozwoju dzieci, pracy z grupami różnowiekowymi, pracy metodą projektów, współpracy z rodzicami. W maju 2005 roku Pani Profesor spotkała się z trenerami Akademii Komeńskiego, odwiedziła przedszkola oraz wygłosiła wykład *Kontrowersje wokół programów nauczania małych dzieci* (zapraszamy do lektury wywiadu z Lilian Katz *Porozmawiajmy o szkole* patrz str. 16 oraz artykułu *Czego naprawdę potrzebują małe dzieci* str. 18).

II spotkanie Międzynarodowego Zespołu Doradczego Fundacji {Warszawa, czerwiec 2005}

Poświęciliśmy dyskusji nad koncepcją *Raportu o sytuacji edukacyjnej małych dzieci w Polsce*.

nasze plany
na rok
2006

kontynuacja programu „Gdy nie ma przedszkola” i „Ośrodki Przedszkolne – szansa na dobry start”

Przez cały 2006 rok będziemy realizować program „Ośrodki Przedszkolne – szansa na dobry start” w 90 miejscowościach w całej Polsce.

Rozpoczniemy realizację programu „Gdy nie ma przedszkola” w 10 nowych gminach w całym kraju.

W ramach ewaluacji wpływu programu GNP na dzieci będziemy kontynuować projekt badawczy, który realizujemy wspólnie z prof. Elly Singer z Uniwersytetu w Hadze oraz dr Olafem Żyliczem ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej

W 2006 roku planujemy: pilotaż narzędzi badawczych, przeprowadzenie badań oraz wstępne opracowanie wyników badań.

nowe szkolenia

Będziemy nadal rozszerzać ofertę szkoleniową Akademii Komeńskiego. Szkolenia, które przygotujemy:

„Szansa dla najmłodszych” – szkolenie przygotowujące pracowników świetlic, bibliotekarzy i pedagogów do prowadzenia zajęć rozwojowych dla dzieci.

„Nauczyciele Nauczycielom” – przygotowanie „nauczycieli - liderów” do prowadzenia kół samokształceniowych.

Szkolenie dla doradców programu „Gdy nie ma przedszkola”.

„Grupy Zabawowe” — warsztat dla doradców i matek prowadzących zajęcia dla dzieci razem z matkami.

raport o sytuacji edukacyjnej małych dzieci w Polsce

W 2006 roku opublikujemy pierwszy w Polsce raport poświęcony problemom edukacyjnym małych dzieci.

forum Edukacyjne „Razem dla dzieci”

W dniach 9-11 czerwca zorganizujemy międzynarodowe seminarium i forum edukacyjne „Razem dla dzieci”, w którym uczestniczyć będą przedstawiciele organizacji pozarządowych, nauczyciele edukacji elementarnej, rodzice oraz samorządowcy.

materiały edukacyjne

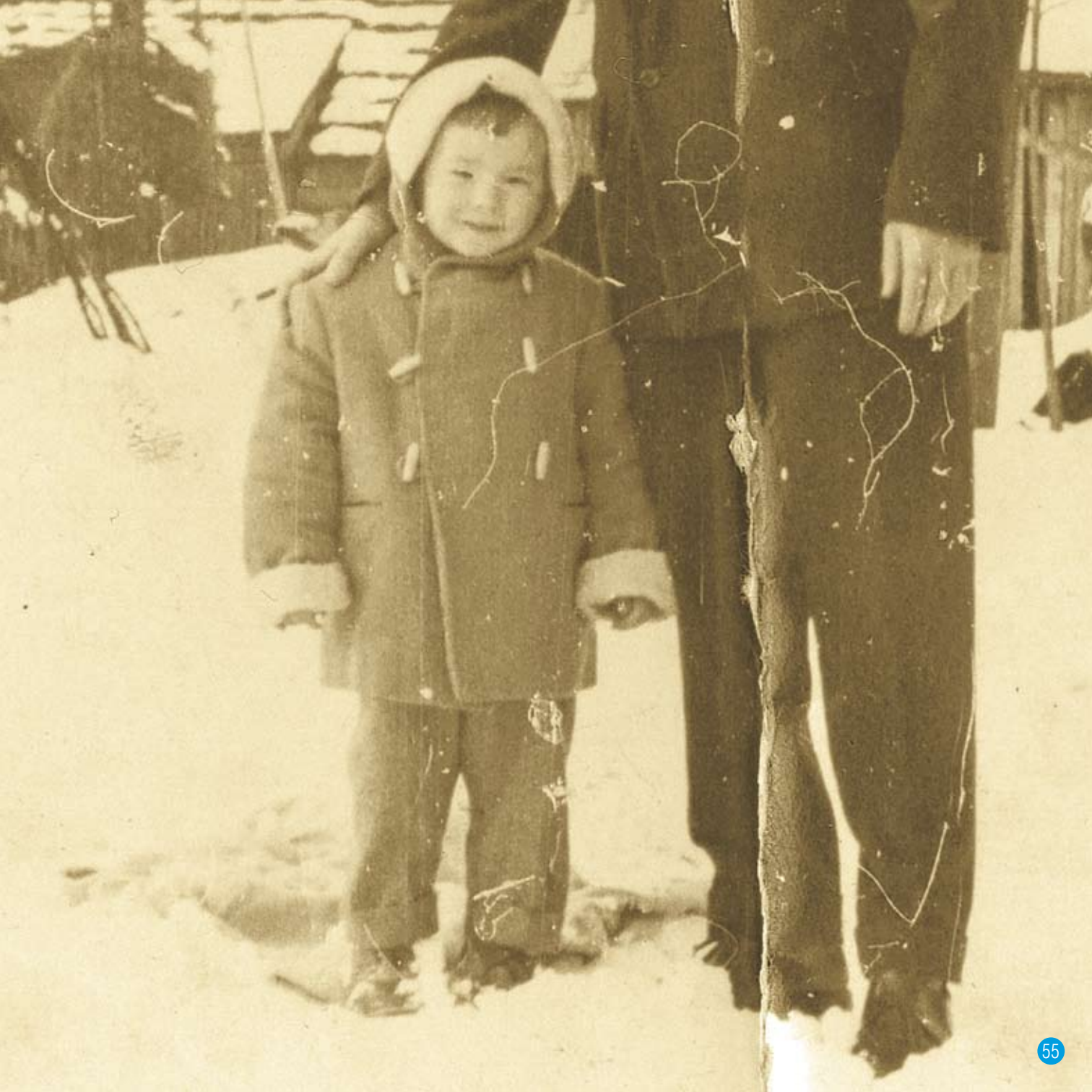
Opracujemy materiały edukacyjne poświęcone pedagogice pracy z małymi dziećmi realizowanej przez Fundację Komeńskiego.

Przygotujemy i upowszczymy materiały edukacyjne dla nauczycieli i władz gminnych.

Wydamy poradnik dla gmin dotyczący podnoszenia jakości edukacji.

Krzysztof Margol

Wychowałem się na wsi, w drewnianym domu zbudowanym przez moich rodziców. Mama była „dzieckiem Zamojszczyzny” – wywieziona w czasie okupacji do Rzeszy, powróciła do Polski po wojnie. Tata jako jedyny we wsi miał ukończoną szkołę ekonomiczną, wielu gospodarzy było wręcz niepiśmiennych. Wieczorami do naszego domu schodzili się sąsiedzi i tata na głos czytał „ku pokrzepieniu serc”. Pamiętam *Trylogię*, książki historyczne, a nawet *Archipelag Gutag* Sotzenicyna. Słuchałem i ja, choć byłem całkiem mały. Ojciec stał się nieformalnym „pisarzem wiejskim” — ilekroć trzeba było napisać wniosek, pismo urzędowe, przychodzono z tym do taty. W domu stała szafka, w niej papier podaniowy, pióro, kalka – podręczne biuro pisania podań. Wychowywano nas w poczuciu swobody, bez dyscypliny wiszącej na ścianie. Ojciec rozmawiał z nami – dziećmi – na bardzo poważne tematy. Miałem poczucie, że jestem na to zbyt smarkaty, a jednocześnie byłem bardzo dumny, że ojciec traktuje mnie poważnie. Za jego zachętą zainteresowałem się historią współczesną i starożytną. Wychowywano mnie przez pozytywny przykład: mój chrzestny ojciec – wyrosły na wsi wykładowca wyższej uczelni – był dowodem spełnionych aspiracji. Miałem też szczęście do nauczycieli, zarówno w wiejskiej szkole, jak i w naęczowskiej szkole ekonomicznej, do której poszedłem (śladem ojca) – spotkałem wspaniałych ludzi, którzy lubili i potrafili uczyć. Z perspektywy moich szkolnych doświadczeń mam poczucie, że dziś zbyt mocno ociosuje się umysły i postawy dzieci – doktryna „ruki po szwam” pokutuje w domach i szkołach. Następstwem takiego wychowania często bywa bunt. Piętnaście lat przepracowałem jako wiejski nauczyciel – toteż nie trzeba mi mówić, jakie są problemy i potrzeby dzieci wiejskich. Dziś zbieram środki na stypendia edukacyjne dla zdolnej, wiejskiej młodzieży. Trzej moi synowie angażują się w wolontariat, najstarszy – pracujący – przeznacza 50 złotych z każdej pensji na wiejskie stypendia. Kto raz zaangażował się w pracę na rzecz innych, ma duże szanse zasmakować w takiej działalności. Najtrudniej zacząć, przełamać barierę bezwładu.



fundacja

Rada Fundacji

{członkowie Rady pełnią swoje funkcje społecznie}

prof. Adam Frączek –
psycholog, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie
Michał Lachert – prawnik, kancelaria Wardyński i Wspólnicy
dr Joanna Popławska – dyrektor naczelny Oriflame Products Poland
dr Andrzej Topiński – ekonomista, członek zarządu Krajowej Izby Rozliczeniowej
prof. Maciej Wojtyczko – pisarz, dramaturg, reżyser, Akademia Teatralna w Warszawie

Zarząd Fundacji, pracownicy i współpracownicy

Teresa Ogrodzińska – prezes zarządu
Mikołaj Markiewicz – wiceprezes zarządu, dyrektor Akademii Komeńskiego
Monika Rościszewska-Woźniak – członek zarządu

Marta Białek – specjalista ds. promocji
Anna Blumsztajn – koordynator programu
Anna Brzezik – koordynator programu
Ewa Jurkiewicz – asystent programowy
Anna Lewandowska – sekretarz biura
Ewa Michalik – księgowość
Sylvia Pańków-Tomczak – kierownik biura
Julia Płachecka – koordynator programu
Wojtek Ronatowicz – koordynator programu
Paweł Stankiewicz – koordynator programu
Gracjana Węgorska – koordynator szkoleń Akademii Komeńskiego
Grażyna Sielicka – specjalista ds. kadr

Międzynarodowy Zespół Doradców

prof. Ireneusz Białecki –
socjolog, dyrektor Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego, Uniwersytet Warszawski
prof. Anna Brzezińska – psycholog, Instytut Psychologii Uniwersytetu im A. Mickiewicza w Poznaniu oraz
Szkola Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie
dr Anna Kienig – pedagog, Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego
dr Maria Kolankiewicz – pedagog, Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego
dr Nico van Oudenhoven – psycholog, International Child Development Initiatives, Holandia
dr Roger Prott –
pedagog, Landesjugendamt Berlin – Sozialpädagogische Fortbildung Jagdschloss Glienicke, Niemcy
prof. Teresa Vasconcelos – psycholog, Escola Superior de Educacao de Lisboa, Portugalia
dr Olaf Żylicz – psycholog, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie



Anna Blumsztajn

Monika Rościszewska-Woźniak

Paweł Stankiewicz

Marta Białek

Anna Brzezik



Wojciech Ronatowicz

Mikołaj Markiewicz

Anna Lewandowska

Sylvia Pańkow-Tomczak

Gracjana Węgorska

Teresa Ogrodzińska

Julia Płachecka

● sprawozdanie finansowe za rok 2005
FUNDACJA ROZWOJU DZIECI IM. JANA AMOSA KOMEŃSKIEGO

Rachunek wyników za okres 1 stycznia 2005r. do 31 grudnia 2005 r. Stan na 31-12-2004 r. Stan na 31-12-2005 r.

A.	Przychody z działalności statutowej	1 308 613,29	3,026,925,65
<i>I.</i>	Składki brutto określone statutem	0,00	0,00
<i>II.</i>	Inne przychody określone statutem	1 308 613,29	3 026 925,65
B.	Koszty realizacji zadań statutowych	627 008,93	1 769 011,20
C.	Wynik finansowy na działalności statutowej (A – B)	681 604,36	1 257 914,45
D.	Koszty administracyjne	269 136,19	294 868,89
1.	Zużycie materiałów i energii	5 808,59	1 854,36
2.	Usługi obce	77 256,90	70 512,96
3.	Podatki i opłaty	50,00	343,55
4.	Wynagrodzenia i świadczenia dla pracowników	178 648,75	208 964,93
5.	Amortyzacja	5 685,66	9 012,60
6.	Pozostałe	1 686,29	4 180,49
E.	Pozostałe przychody (niewymienione w poz. A i G)	685,67	101,56
F.	Pozostałe koszty (niewymienione w poz. B, D i H)	1,49	1,35
G.	Przychody finansowe	19 833,02	7 453,18
H.	Koszty finansowe	69 789,37	13 989,03
I.	Wynik finansowy brutto na całokształcie działalności (C – D + E – F + G – H)	363 196,00	956 609,92
J.	Zyski i straty nadzwyczajne	0,00	0,00
<i>I.</i>	Zyski nadzwyczajne – wielkość dodatnia	0,00	0,00
<i>II.</i>	Straty nadzwyczajne – wielkość ujemna	0,00	0,00
K.	Wynik finansowy ogółem (I + J)	363 196,00	956 609,92
<i>I.</i>	Różnica zwiększająca koszty roku następnego (wielkość ujemna)	0,00	0,00
<i>II.</i>	Różnica zwiększająca przychody roku następnego (wielkość dodatnia)	363 196,00	956 609,92

Bilans za okres od 1 stycznia 2005 r. do 31 grudnia 2005r.

AKTYWA

Stan na 31-12-2004 r.

Stan na 31-12-2005 r.

A.	Aktywa trwałe	29 177,88	20 165,28
I.	Wartości niematerialne i prawne	0,00	0,00
II.	Rzeczowe aktywa trwałe	29 177,88	20 165,28
III.	Należności długoterminowe	0,00	0,00
IV.	Inwestycje długoterminowe	0,00	0,00
V.	Długoterminowe rozliczenia międzyokresowe	0,00	0,00
B.	Aktywa obrotowe	345 025,81	939 575,94
I.	Zapasy rzeczowych aktywów obrotowych	0,00	0,00
II.	Należności krótkoterminowe	1 780,80	15 569,00
III.	Inwestycje krótkoterminowe	343 245,01	924 006,94
1.	Środki pieniężne	343 245,01	924 006,94
2.	Pozostałe aktywa finansowe	0,00	0,00
C.	Krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe	2 682,77	3 179,69
	SUMA AKTYWÓW	376 886,46	962 920,91

PASYWA

A.	Fundusze własne	364 196,00	957 609,92
I.	Fundusz statutowy	1 000,00	1 000,00
II.	Fundusz z aktualizacji wyceny	0,00	0,00
III.	Wynik finansowy netto	363 196,00	956 609,92
1.	Nadwyżka przychodów nad kosztami (wielkość dodatnia)	363 196,00	956 609,92
2.	Nadwyżka kosztów nad przychodami (wielkość ujemna)	0,00	0,00
B.	Zobowiązania i rezerwy na zobowiązania	12 690,46	5 310,99
I.	Zobowiązania długoterminowe z tytułu kredytów i pożyczek	0,00	0,00
II.	Zobowiązania krótkoterminowe i fundusze specjalne	12 690,46	5 310,99
1.	Kredyty i pożyczki	0,00	0,00
2.	Inne zobowiązania	12 690,46	5 310,99
3.	Fundusze specjalne	0,00	0,00
III.	Rezerwy na zobowiązania	0,00	0,00
IV.	Rozliczenia międzyokresowe	0,00	0,00
1.	Rozliczenia międzyokresowe przychodów	0,00	0,00
2.	Inne rozliczenia międzyokresowe	0,00	0,00
	SUMA PASYWÓW	376 886,46	962 920,91

Informacje dodatkowe do sprawozdania finansowego na 31 grudnia 2005 r.

Fundacja działa pod nazwą Fundacja Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego
Siedzibą jest Warszawa, ul. Flory 1 lok. 8

1. Celem działalności Fundacji jest :

Promowanie i wspieranie wszelkich działań zmierzających do:

- podejmowania, promowania i wspierania działań podnoszących jakość edukacji i wychowania;
- tworzenie możliwie najlepszych warunków opieki i rozwoju dla dzieci, we współpracy z rodzicami, nauczycielami, władzami lokalnymi, instytucjami odpowiedzialnymi za opiekę, wychowanie i edukację oraz organizacjami spozarządowymi;
- działalność w zakresie edukacji;
- działalność w zakresie oświaty i wychowania.

Fundacja zarejestrowana jest w Krajowym Rejestrze Sądowym w Rejestrze Stowarzyszeń i Fundacji pod numerem 0000166381

Fundacja Komeńskiego posiada status organizacji pożytku publicznego.

Fundacja nie prowadzi działalności gospodarczej.

2. Podstawy prawne

Zasady rachunkowości przyjęte przy sporządzaniu sprawozdania finansowego na dzień 31 grudnia 2003 r. są zgodne z Ustawą o rachunkowości z 29 września 1994 r., zwanej dalej Ustawą oraz z Rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 15 listopada 2001 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości dla niektórych jednostek niebędących spółkami handlowymi i nieprowadzących działalności gospodarczej.

3. Rzeczowy majątek trwały

Środki trwałe o wartości nieprzekraczającej 3 500 zł w cenie nabycia są amortyzowane w 100 % w miesiącu przejścia do użytkowania.

Amortyzacja jest dokonywana metodą liniową.

Środki trwałe o wartości nieprzekraczającej 3 500 zł w cenie nabycia są umarzane w 100 % w miesiącu przejścia do użytkowania.

Fundacja stosuje stawki umorzeniowe dla podstawowych grup środków trwałych zgodnie z przepisami podatkowymi określonymi w odpowiedniej Ustawie.

4. Przychody i koszty

Otrzymane dotacje księgowane są bezpośrednio w przychody okresu obrachunkowego.

Do kosztów działalności zaliczane są koszty związane z realizacją zadań statutowych oraz koszty administracyjne fundacji takie, jak wynagrodzenia oraz ubezpieczenia pracowników i innych osób, zużycie materiałów, zakup usług obcych oraz pozostałe koszty.

Struktura przychodów

W 2005 r. przychody Fundacji pochodziły z następujących źródeł:

a/ Kwoty otrzymane od sponsorów	2 620 591,80
w tym kwoty otrzymane na realizację projektów otrzymane od:	
Bernard van Leer Foundation	1 045 114,20
Polsko - Amerykańska Fundacja Wolności	293 000,00
Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu	1 201 065,00
Inni sponsorzy	81 412,60
b/ Darowizny otrzymane	40 167,85
Otrzymane darowizny od osób fizycznych — 1%	32 722,85
Pozostałe darowizny otrzymane	7 445,00

Przeznaczenie otrzymanych darowizn

Darowizny otrzymane w ramach wpłat 1% podatku dochodowego zostały przeznaczone na:

Zakup zabawek i gier edukacyjnych dla dzieci uczęszczających do Ośrodków Przedszkolnych programu „Gdy nie ma przedszkola”. Zabawki i gry zostały wystane do 48 Ośrodków w 20 gminach wiejskich.

Dofinansowanie szkolenia dla 36 nauczycielek z 14 gmin pracujących w Ośrodkach Przedszkolnych programu „Gdy nie ma przedszkola” {zakwaterowanie i wyżywienie oraz zwrot kosztów podróży nauczycielek, honoraria trenerów}.

5. Zatrudnienie

Według stanu na 31 grudnia 2005 Fundacja zatrudniała na umowę o pracę 61 osób, w tym 52 nauczycielki przedszkolne, 1 logopedę i 1 psychologa. Wynagrodzenia tych osób finansowane są ze środków otrzymanych z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu na realizację projektu „Ośrodki Przedszkolne – szansa na dobry start”.

redakcja: Marta Białek
tekst: Marta Białek, Joanna Olech {wspomnienia z dzieciństwa}
korekta: Paulina Kierzek
zdjęcia: Marta Białek, Piotr Stasik {zdjęcie załogi} oraz
zdjęcia z albumów rodzinnych
na zdjęciach: *dzieci z Ośrodków Przedszkolnych w Jegławkach, Humęcinie i Małowidzu*
opracowanie graficzne: Marta Białecką, Anna Piwowar {www.lapolka.com}
druk: Roband
nakład: 1500
Warszawa 2006
ISBN: 83-920643-7-2



Fundacja Rozwoju Dzieci
im. Jana Amosa Komeńskiego
ul. Flory 1/8, 00-586 Warszawa
tel. (+ 48 22) 652 30 82, 881 15 80
tel./fax (+ 48 22) 849 30 41
e-mail: frd@frd.org.pl

Cytat na okładce pochodzi z rozprawy *Szczęście narodu*, w: B. Suchodolski, *Komeński*, Warszawa 1979.
Raport wydaliśmy dzięki dotacji Bernard van Leer Foundation